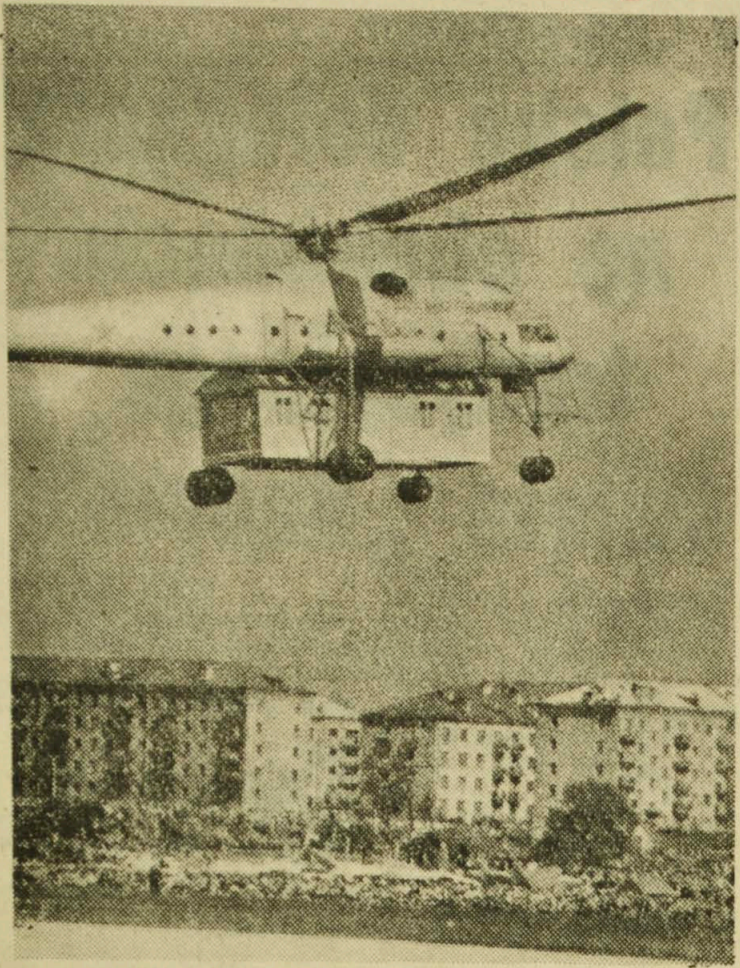


Na pokazie w Tuszyńno



Pokaz ciężkiego helikoptera unoszącego cały dom. Fot. — CAF

Czarny dzień lotnictwa atlantyckiego

■ Przewaga Zachodu w dziedzinie lotnictwa wojkowego należy już do przeszłości — pisze dziennikarz zachodniemiecki na marginesie pokazu lotniczego na lotnisku w Tuszyńno.

BONN (PAP) 12. 7. „Dla lotnictwa wojkowego świata zachodniego 9 lipca 1961 roku był czarnym dniem” — pisze na marginesie pokazu lotniczego na lotnisku Tuszyńno z okazji Dnia Lotnictwa ZSRR moskiewski korespondent dziennika „Koelnische Rundschau”, Rolf Metzler. — „To, co Związek Radziecki tej lipco-

wej niedzieli zademonstrował przed oczami pół miliona widzów w zakresie nowoczesnego lotnictwa — kontynuuje korespondent — zaskoczyło nawet attaches lotniczych państw akredytowanych w Moskwie. Ich zaszyfrowane doniesienia na temat pokazu lotniczego w dniu lotnictwa radzieckiego stały się w międzyczasie przedmiotem bardzo szczegółowych studiów w sztabach mocarstw zachodnich. Wyniki tych studiów są jednoznaczne: fachowcy w dziedzinie lotnictwa wojkowego nie mają już obecnie żadnych wątpliwości, że Zachód w dziedzinie lotnictwa wojkowego w chwili obecnej nie jest w stanie przeciwstawić czegoś równorzędnego”.

Związek Radziecki — pisze następnie korespondent — na moskiewskim lotnisku Tuszyńno zademonstrował szereg typów samolotów, które na Zachodzie w ogóle nie istnieją... w szczególności — pisze korespondent — rewelacją był samolot bombowiec ponaddźwiękowy.

Metzler wylicza następnie siedem innych typów nowych samolotów radzieckich, w tym transportowe helikoptery, których Stany Zjednoczone nie mają. W konsekwencji dochodzi on do wniosku, iż ostatecznie demonstrowana przez Stany Zjednoczone przewaga osłabiona „Strategic Air Command” należy dziś do przeszłości.

Sprawy dnia

Poplony - duża szansa

Tym razem w „Sprawach dnia” o poplonach. Sprawa ta należy do najaktualniejszych na białostockiej wsi. Dawno nie było lata tak sprzyjającego sianiu poplonów jak okres obecny. „Zarobiliśmy” dzięki sprzyjającej pogodzie około 2 tygodni czasu na wcześniejsze sianie roślin poplonowych. W naszym województwie oznacza to bardzo dużo. Wczesne bowiem siewy poplonów gwarantują możliwość ich zbiorów jeszcze jesienią na zielonki, a tym samym w dużej mierze stworzą możliwość uzupełnienia bilansu tak potrzebnych wysokobiałkowych pasz. Nadto bardzo sprzyjająca rozwojowi poplonów jest tegoroczna duża wilgotność gleby.

Warto wykorzystać tę szansę. Namawiamy do tego gorąco, bo jest kogo namawiać. Rolnicy naszego województwa nie wykazują bowiem jeszcze należytego przekonania do siania poplonów. Dotyczy to poplo-

ciąg dalszy na str. 2

1500 sezonowych dziecińców na wsi

WARSZAWA (PAP) 12. 7.

1.500 sezonowych dziecińców wiejskich uruchomiono podczas tegorocznych wakacji we wszystkich województwach. Placówki te, czynne przez 2-3 miesiące letnie, roztaczają opiekę nad dziećmi w wieku 3-6 lat w okresie największego nasilenia prac polowych i żniwnych.

W bieżącym sezonie w dziecińcach znajduje się 43 tys. dzieci, tj. o 3 tys. więcej niż w ub. r.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 62.234

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 164 (3085) Czwartek, 13 VII. 1961 Cena 50 gr

Inwestycyjny półmetek na ogół pomyślny

- ★ Przekazano 101 obiektów do eksploatacji
- ★ Wielkie inwestycje w hutnictwie i chemii
- ★ Opóźnienia w energetyce

WARSZAWA (PAP) 12. 7.

Na 107 ważniejszych obiektów przemysłowych, które miały być oddane do eksploatacji w I półroczu br., załogi budowlano-montażowe przekazały 101. Liczby te wskazują, że realizacja programu inwestycyjnego przebiegała w ub. miesiącach lepiej niż w analogicznych okresach lat poprzednich. Mimo to jednak — jak widać — są pewne opóźnienia w harmonogramach robót.

W przemyśle ciężkim (hutnictwo i przemysł maszynowy) realizacja inwestycji

130 tys. turystów zagranicznych zwiedzi w br. Polskę

WARSZAWA (PAP) 12. 7.

W br. za pośrednictwem „Orbisu” Polskę zwiedzi blisko 130 tys. gości zagranicznych.

Pokażą grupę stanowią nasi rodacy ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. W lipcu spodziewanych jest ogółem dziesięć 40-osobowych wycieczek Polonii Amerykańskiej.

100 rannych w fabryce materiałów wybuchowych w NRF

100 osób odniosło rany na skutek dwóch silnych eksplozji, jakie nastąpiły w ościepie kilku godzin w fabryce materiałów wybuchowych w miejscowości Troisdorf w pobliżu Kolonii (NRF). Pierwsza eksplozja nastąpiła wczesnym rankiem w jednym z magazynów. Spowodowała ona niewiele ofiar ponieważ o tej porze robotnicy zaczynali się dopiero schodzić do pracy. Druga w skutkach — nastąpiła po południu. Eksplozje były tak silne, że w prawie wszystkich domach mieszczka Troisdorf wypadły szyby. Podmuch powietrza zerwał nawet kilka dachów i uszkodził mury kilku starych domów. Obecnie trwa śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy.

przebiega w tym roku na ogół pomyślnie. Jest to resort, w którym na budowę, rozbudowę i wyposażenie różnych fabryk i zakładów przeznaczamy w br. około 12 mld zł. Hutnictwo żelaza i stali pochłonie ponad 4,5 mld zł. Główne prace koncentrują się w Hucie im. Lenina, gdzie do końca czerwca przekazano do eksploatacji szereg ważnych obiektów dla naszej gospodarki.

Tegoroczne inwestycje w przemyśle maszynowym pochłonią blisko 5 mld zł. Gros z nich ma na celu zwiększenie potencjału produkcyjnego przemysłów budowy maszyn ciężkich, maszyn i ciągników rolniczych, okrętowego i elektrotechnicznego.

Górnictwo węgla melduje, że plany inwestycyjne realizowane są na ogół zgodnie z harmonogramem robót. Największe zakłady przewidziane są na rozbudowę kopalni zjednoczenia bytomskiego. Buduje się tam nowe poziomy wydobycze w 9 kopalniach. W pierwszym półroczu za-

ciąg dalszy na str. 2

Cenne zobowiązania lipcowe kolejarzy z Łap, drzewiarzy z Hajnówki i włóknarzy z Wasilkowa

Do Czynu Lipcowego przystąpiły już prawie wszystkie zakłady białostockich zakładów pracy. Wartość pod-

J. Gagarin entuzjastycznie witany w Londynie

- ★ Złoty medal od Towarzystwa Badań Międzyplanetarnych
- ★ Konferencja prasowa
- ★ Wielkie przyjęcie w ambasadzie radzieckiej

LONDYN (PAP) 12. 7.

Około dwóch tysięcy dziennikarzy, fotoreporterów i operatorów filmowych zebrało się we wtorek po południu w wielkiej sali na terenie Radzieckiej Wystawy Przemysłowej w Londynie. Zwołana tam została konferencja prasowa z udziałem Gagarina, którego przybycie powitano burzą oklasków.

Gagarin przekazał serdeczne pozdrowienia dla narodu brytyjskiego, życząc mu szczęścia i rozkwitu. Następnie udzielił odpowiedzi

na liczne pytania dziennikarzy. Konferencja była transmitowana przez telewizję.

LONDYN (PAP) 12. 7.

We wtorek wieczorem w Ambasadzie ZSRR w Londynie odbyło się przyjęcie na cześć pierwszego kosmonauty świata majora Gagarina. Przyjęcie odbywało się „na raty” ponieważ tak wiele osób chciało przywitać obojczyce Gagarina, iż nie mieściły się one w salach recepcyjnych ambasady radzieckiej. W czasie przyjęcia Gagarin uściłkał dłońe około tysiąca Brytyjczyków. Wśród przedstawionych Gagarinowi znajdowali się, m. in. przywódca Brytyjskiej Partii Pracy Gaitskell oraz minister handlu Mauding.

LONDYN (PAP) 12. 7.

Brytyjskie Towarzystwo Badań Międzyplanetarnych przyznało J. Gagarinowi złoty medal przeznaczony dla osób specjalnie zasłużonych w badaniu kosmosu. Lotnik radziecki jest pierwszą osobą, która medal ten otrzymała.

Ucięcie ręki za kradzież?

KAIR (PAP) 12. 7.

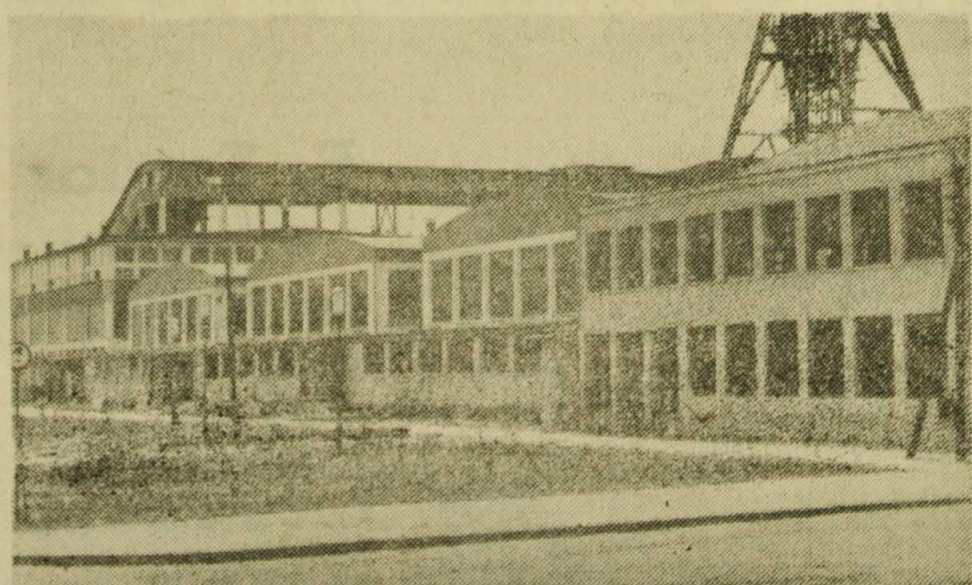
Jak donosiła prasa kairska, jeden z członków parlamentu ZRA wysunął wniosek, by — zgodnie z zasadami Koranu — kradzież karana była ucięciem ręki. Inny deputowany domagał się kary 6 miesięcy więzienia lub 100 funtów grzywny za naruszenie obowiązującego mużulmanów zakazu picia alkoholu.

Trudno oczekiwać, by władze kairskie przyjęły takie propozycje. Niemniej w konserwatywnych państwach arabskich, Jemnie i Arabii Saudyjskiej stosuje się ucięcie ręki jako karę za kradzież oraz chłostę za spożywanie alkoholu.

POGODA

DZIŚ zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, w ciągu dnia wzrastające aż do wystąpienia opadów. Temperatura do 26 stopni C. Wiatry słabe z kierunków południowych.

Na lipcowe święto



Kopalnia „Szczygłowice”, której budowę rozpoczęto w 1957 r. rozpoczęła wydobycie 20 lipca br.

„Szczygłowice” będą jedną z licznych kopalni, wokół których nie będzie charakterystycznych hałd. Wydobycie kamień wykonywany będzie jako podsiarka do wybrania węgla. NA ZDJĘCIU: ogólny widok kopalni. CAF — fot. Jakubowski

★ ★ ★

Poplony - duża szansa

Ciąg dalszy ze str. 1
nów zarówno ścierniskowych (sianych z końcem lipca i sprzątanym przed zimą) jak i poplonów ozimych (sprzątanym na wiosnę jako najwcześniejsza pasza zielona).

O tym jak nie popularne jest jeszcze w naszym województwie uprawianie roślin poplonowych świadczyły cyfry, którymi dysponuje Centrala Nasienna. Ogółem w naszym województwie zamówiono w GS, kółkach rolniczych, PGR niecałe 20 ton nasion na wszystkie poplony. Tymczasem wysłane z naszego województwa nasiona na poplony do innych województw wynoszą 266 ton! Odbiorcą naszych nasion na poplony są głównie województwa: katowickie, rzeszowskie, łódzkie i krakowskie.

Warto dokonać bliższych porównań. Gdy do województwa rzeszowskiego wysyłamy 15 ton nasion peluski, naszym rolnikom proponuje się 1.800 kg (na około 15 ha arealu), gdy województwo łódzkie przyjmuje 32 tony wyki jarej dla naszych rolników przewiduje się 260 kg! Katowice zamawiają 136 ton mieszanki strączkowej, nasi rolnicy mają otrzymać 1000 kg!

To prawda, że klimat u nas jest surowszy niż w wymienionych tu województwach. Biejące lato jednak w naszym województwie bardzo sprzyjało rozwojowi roślin. Mielśmy np. możliwość przekonać się, że gdy w naszych PGR wszystkie rzepaki były już żłte, na polach województwa łódzkiego dopiero przystępowano do zbiorów.

Uważamy, że służba rolna w naszym województwie zbyt mało propaguje celowość siania poplonów i to zarówno jarych jak i ozimych. W przedziwnym rajdzie interesowaliśmy się zapatrzeniem GS w nasiona poplonowe. Znajdując się one najczęściej w magazynach zbożowych. A magazynierzy — teraz, w sezonie uważanym przez zarządy GS jako martwy, są przeważnie na urlopiach i nierzadko się zdarza, że rolnik nie może nabyć nasion na poplony. Sprzedaż nasion prowadzi też branżowe sklepy spożywcze ogrodniczo-pszczelarskiej. Sklepowa w Knyszynie informuje nas, że nie prowadzi się w tym roku sprzedaży nasion na poplony, bo sklep otwarty został dopiero wiosną. Dziwne, bo poplony się je po zbiorach.

Warto tu przypomnieć, że rolnicy mogą uzyskać kredyt na zakup nasion poplonowych. Nie wszyscy jednak o tym wiedzą. Przy sobie poplonów najważniejsze jest wykorzystanie do tej pracy każdego dnia lipca. To termin w naszym

klimacie jedyny i najdogodniejszy. Trzeba je siać zarówno po rzepkach jak i wcześniej zebranych zbożach. Od służby rolnej, od zarządców kótek rolniczych, członków rolnych komisji radzieckich oczekiwać więc należy nasilenia jeszcze teraz, od dziś, pracy uświadamiającej, przekonywającej rolników, że warto siać poplony. Bo naprawdę warto! (bog-kam)

Inwestycyjny półmetek

Ciąg dalszy ze str. 1
kres robót został w pełni zrealizowany.

W chemii zakres tegorocznych inwestycji jest znacznie większy niż w latach poprzednich. Na ten cel wydajemy w tym roku 6,8 mld zł.

W I półroczu przekazano do użytku ok. 50 obiektów.

Większość prac inwestycyjnych w tym zakresie prowadzona jest zgodnie z planem.

W energetyce inwestycje mają szczególne znaczenie wobec niedoboru energii elektrycznej. Niestety opóźniały się dostawy urządzeń, przede wszystkim turbin. Toteż sytuacja przy budowie niektórych obiektów była groźna. Podjęto szereg energicznych środków.

Ciężar prac spoczywać będzie w najbliższym okresie na zakładach montażowo-budowlanych. Chodzi o to, by maksimum obiektów włączyć do sieci jeszcze przed szczytem jesienno-zimowym.

SPORT ★ SPORT

Zmiana lidera w Tour de l'Avenir

★ Polacy jadą bardzo słabo

Na 9 etapie Tour de l'Avenir (150 km) sukces odniósł Włoch de Rosso przed Francuzem Beaufre i Belgiem Desmeth. Dotychczasowy lider wy. isu, Hiszpan Gaviła przyszedł na 7 miejscu o 2,5 min. za zwycięzcą. W tej sytuacji nowym liderem wyścigu został Włoch de Rosso, który wyprzedza obecnie Hiszpana o 1 min. 27 sek.

Polacy pojechali na 9 etapie b. słabo. I tak najlepszy z Polaków Kudra stracił do zwycięzcy prawie 7 min., a Gawliczek 9 min. Burak uplasował się na 21 miejscu ze stratą 25 min do de Rosso.

W klasyfikacji po 9 etapach Gawliczek spadł na 16 pozycję ze stratą blisko 20 min. do lidera, a białosteczanin Burak zajmuje 22 miejsce, mając do lidera 2,5 godz. straty. (ko)

Przed IX DWB

W najbliższą sobotę, tj. 15 bm. o godz. 10 w gmachu Prezydium PRN w Wysockim Mazowieckim odbędzie się kolejne posiedzenie miejscowego Komitetu Organizacyjnego podetapu IX Wyścigu DWB.

Miejscowi działacze proszą, aby w najbliższych dniach przybył do nich przedstawiciel Komitetu Organizacyjnego z Białegostoku, w celu omówienia pewnych spraw. (ko)

Gościnne występy piłkarzy Jarosławia

Przebywająca na zgrupowaniu kondycyjnym pod Olsztynem III-ligowa drużyna piłkarska JKS Jarosław rozegrała w ub. niedzielę w Elku spotkanie z Mazurem. Po niezłej grze zwyciężyli goście 2:0.

Następny mecz piłkarze JKS rozegrają w czwartek tj. 13 bm. w Grajewie z miejscową Warmią. Początek o godz. 18. (Leu)

Mieszkańcy Berlina zach. zignorowali wizytę kanclerza Adenauera

Delegacja parlamentarna Zach. Nigerii w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 12. 7. 12 bm. w godzinach popołudniowych przybyła do Warszawy, na zaproszenie przewodniczącego Prezydium St. RN — Janusza Zarzyckiego delegacja parlamentarna Zachodniej Nigerii, 11-osobowej delegacji przewodniczący minister Finansów — J. A. Odebiyi.

W czasie 2-dniowego pobytu w naszej stolicy członkowie delegacji zapoznają się z problemami przemysłu, oświaty i najważniejszymi zagadnieniami gospodarki miejskiej.

Katastrofa samolotu czeskosłowackiego

PRAGA (PAP) 12. 7.

Jak podaje agencja CTK, w dniu 12 lipca w godzinach porannych rozbił się w pobliżu Casablanki (Maroko) czeskosłowacki samolot pasażerski, obsługujący trasę Praga — Bamako. Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy samolot podchodził do lądowania. Na pokładzie samolotu znajdowało się 64 pasażerów i 3 członków załogi. Sądząc z napływających informacji, wszyscy zginęli.

Na miejsce katastrofy wyruszyła natychmiast grupa czeskosłowackich specjalistów, którzy wezmą udział w śledztwie. Przyczyny katastrofy na razie nie są znane.

Pod światło

Jak niektórzy panowie „dają” do rozbrojenia

W szwajcarskiej miejscowości Burgstock odbyła się niedawno konferencja około 60 zachodnich osobistości z USA, Kanady i 11 krajów europejskich na temat rozbrojenia. Po czterodniowej debacie panowie ci opublikowali sprawozdanie, które w streszczeniu brzmi następująco: Pragniemy powszechnego i kontrolowanego rozbrojenia. Rozbrojenie jest jedyną szansą przetrwania dla ludzkości. Ale w obecnych warunkach zawarcie układu rozbrojeniowego jest trudne. Aby to ułatwić Zachód powinien... dobrozić się.

A więc — zdaniem tych panów — należy dokonać postępu w rozwoju systemów broni nie narażonych na zniszczenia, poprawić siły konwencjonalne i usprawnić system dowództwa. Sprawozdanie stwierdza dalej — i to całkiem poważnie, że te posunięcia przyczyniłyby się do... zwiększenia stabilizacji na świecie, zanim zostanie zawarty układ rozbrojeniowy.

No cóż, konferencja w Burgstock na pewno nie przyczyni się do szybszego rozwiązania problemu rozbrojenia. Ale dzięki uchwalonej na niej „rozbrojeniowej” deklaracji mamy możliwość jeszcze raz przekonać się jak na Zachodzie podchodzi się do najważniejszego problemu ludzkości. (u-z)

BERLIN (PAP) 12. 7.

Korespondent AP red. E. Guz donosi:

W środę przed południem wylądował na lotnisku wojskowym Tempelhof w Berlinie zachodnim kanclerz NRF, Adenauer, który przybył tu z prowokacyjnym zamiarem złożenia w Berlinie zachodnim demonstracyjnej wizyty.

2,2 miliona mieszkańców Berlina zachodniego zgotowało mu jednak chłodne powitanie. Choć wszystkie dzienniki zachodnio-berlińskie od kilku dni podawały dokładnie trasę przejazdu kanclerza, na kilkudziesięciokilometrowym odcinku między lotniskiem a ratuszem zachodnio-berlińskim z trudem można się było dołoczyć 1000 osób. Także przed samym ratuszem zebrało się tylko kilkuset ciekawskich. Mimo dokuczliwego upału, panującego w tym dniu, kanclerz szybko przejechał przez miasto zakrytym samochodem.

W środę odbyła się „poufna rozmowa” z senatem Berlina zachodniego.

Strauss udaje się do USA

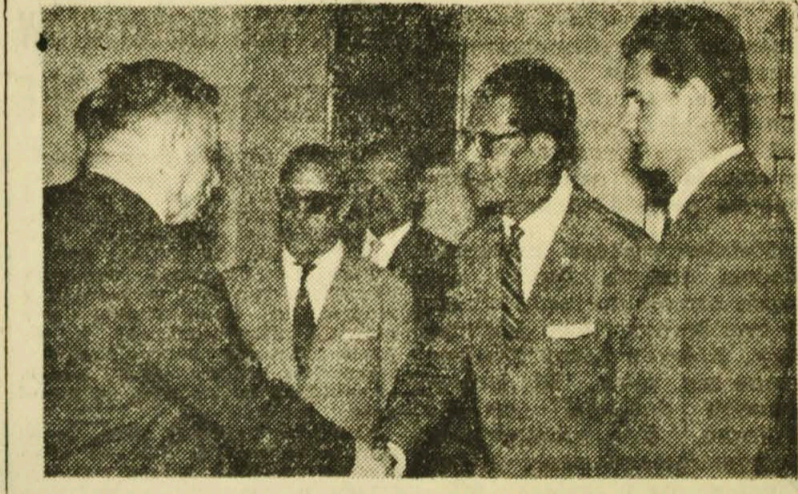
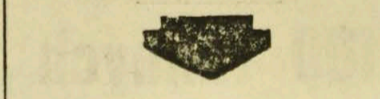
BONN (PAP) 12. 7.

Zachodnio-niemiecki minister obrony Strauss udaje się z dwutygodniową wizytą do Stanów Zjednoczonych. Przyjechał się, że w Waszyngtonie Strauss spotka się z Monamara i Ruskiem. Podczas wizyty w USA Strauss ma również zwiedzić obiekty wojskowe w Colorado, Seattle i San Francisco.

Parlamentarzyści peruwiańscy w Polsce

11 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny przyjął bawiących w Polsce na zaproszenie Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej parlamentarzyistów peruwiańskich: Jose Rodriguez, Wilberta Salas oraz towarzyszącego im dziennikarza. — Oscara Willalobos Aguirre.

CAF — fot. Dąbrowiecki



Z procesu Eichmanna

JEROZOLIMA (PAP) 12. 7.

Na wielokowym posiedzeniu sądu Adolf Eichmann odpowiadał w dalszym ciągu na pytania prokuratora. Jedno z nich dotyczyło pierwszej podróży Eichmanna do okupowanej Polski. Podróż tę Eichmann odbył wkrótce po zajęciu polskich terytoriów przez wojska hitlerowskie.

Prokurator zapytał: czy po drodze oskarżony widział jak w tych pierwszych dniach okupacji Niemcy dokonywali mordów i torturowali polskich Żydów? Eichmann: „Nie, nie. Nie widziałem żadnych mordów i żadnego torturowania. Nie wiem czy wówczas już to robiono, w każdym razie nie widziałem tego”.

Celem podróży Eichmanna było przygotowanie realizacji programu wyniszczenia ludności żydowskiej.

Eichmann starał się także zaprzeczyć, iż był obecny na specjalnej konferencji zorganizowanej 21 września 1939 roku przez szefa Gestapo w sprawie „ostatecznego rozwiązania problemu żydowskiego”. Kiedy prokurator przypominał, że nazwisko Eichmanna wymienione zostało w

Polska delegacja na obchodach tradycyjnego święta „Nadom”

UŁAN BATOR (PAP) 12. 7.

We wtorek polska delegacja partyjno-rządowa zwiedzająca wystawę osiągnięć gospodarki narodowej MRL oraz obecna była na inauguracji tradycyjnego święta „Nadom”.

Ekspozycje wystawy zgromadzone w pawilonach: przemysłowym, rolniczym, transportu i łączności, ochrony zdrowia i innych świadczą o olbrzymich osiągnięciach narodu mongolskiego w latach władzy ludowej.

Inauguracja święta „Nadom” odbyła się na centralnym stadionie w Ulan Bator. Delegacja polska zajęła miejsc na trybunie honorowej.

Uroczystości zagrał przewodniczący Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego Z. Sambu.

Następnie odbyły się pokazy gimnastyczne oraz walki zapasnicze.

Po zakończeniu pokazu gimnastycznego, goście polscy udali się za miasto, gdzie w kotlinie między górami zorganizowano wycieczki konne.

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz towarzyszyli — drugi sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej Ł. Cend, przewodniczący Wielkiego Huralu Ludowego Z. Sambu i inne osobistości.

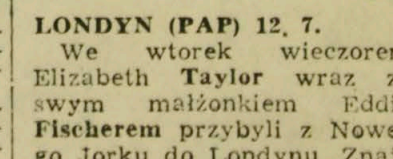
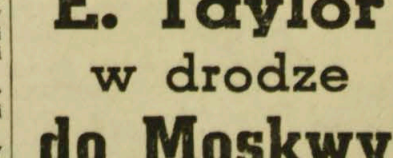
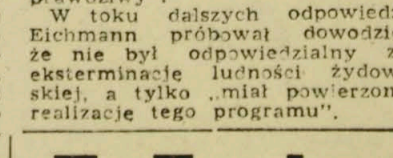
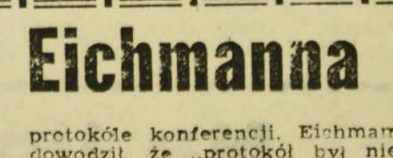
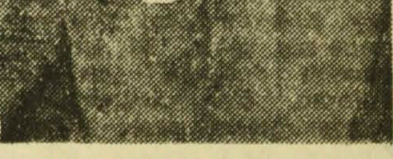
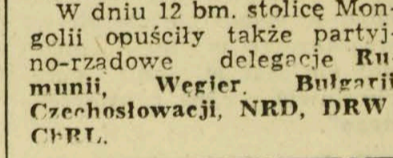
Wczoraszna delegacja partyjno-rządowa PRL zaproszona została na przyjęcie wydane przez KC MPL-R i rząd z okazji święta narodowego.

Przyjęcie upłynęło w atmosferze przyjaźni. Ludność stolicy Mongolii bawiła się na ulicach do późnych godzin wieczornych.

UŁAN BATOR (PAP) 12. 7.

W dniu 12 bm. opuściła Ulan Bator delegacja partyjno-rządowa ZSRR z członkiem Prezydium KC, sekretarzem KC KPZR M. Susłowem na czele, która brała udział w uroczystościach związanych z 40-leciem rewolucji mongolskiej.

W dniu 12 bm. stolicę Mongolii opuściły także partyjno-rządowe delegacje Rumunii, Węgier, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, DRW i CRL.



protokół konferencji, Eichmann dowodził, że „protokół był nieprawdziwy”. W toku dalszych odpowiedzi Eichmann próbował dowodzić, że nie był odpowiedzialny za eksterminację ludności żydowskiej, a tylko „miał powierzoną realizację tego programu”.

E. Taylor w drodze do Moskwy

LONDYN (PAP) 12. 7.

We wtorek wieczorem Elizabeth Taylor wraz ze swym małżonkiem Eddie Fischerem przybyli z Nowego Jorku do Londynu. Znajdują się oni w drodze do Moskwy, gdzie wezmą udział w odbywającym się festiwalu filmowym.

Ze świata

MOSKWA. — Prezydent Republiki Ghany Nkrumah odwiedził we wtorek moskiewski uniwersytet im. Lomonosowa, gdzie spotkał się z profesorami, asystentami i studentami radzieckimi. Byli też studenci afrykańscy, kształcący się na tym uniwersytecie.

Prezydentowi Nkrumahowi wręczono dyplom doktora Honoris Causa Nauk Prawniczych Uniwersytetu Moskiewskiego.

MOSKWA. — Pierwszy wicepremier ZSRR, Anastas Mikojan przyjął 12 bm. ministra spraw zagranicznych Jugosławii, Koca Popovica.

Rozmowa, w której poruszono sprawy interesujące Związek Radziecki i Jugosławie, przebiegała w przyjaznej atmosferze.

HANOI. — Rozgłoszono „Głos Laosu” nadała oświadczenie kierownika Souphanouvanga, przywódcy partii Neo Lao Haksat, w którym wyraża on gotowość spotkać się z szefem rządu rebelianckiego Boun Oumem w celu przedyskutowania spraw utworzenia koalicyjnego rządu laotańskiego w myśl porozumienia osiągniętego w Zurychu.

DELHI. — Premier Indii Nehru spotkał się z prezydentem Stanów Zjednoczonych Kennedym przedpołudniem około 10 listopada. W drodze do Waszyngtonu Nehru konferował bezde w Londynie z premierem W. Brytanii Macmillanem.

NOWY JORK. — Znana aktorka amerykańska Marilyn Monroe opuściła we wtorek szpital, gdzie przed 13 dniami przeszła poważną operację wroczną żołądka. Aktorka czuje się dobrze.

PARYŻ. — Agencja tunijska TAP podała, że Tymczasowy Rząd Algierii zaproponował rządowi francuskiemu termin wznowienia negocjacji francusko-algierskich. Agencja TAP podaje, że rząd algierski czeka obecnie na odpowiedź Paryża.

DELHI. — Według komunikatu opublikowanego w Delhi, w ciągu ostatniego tygodnia na skutek powodzi w stanie Kerala zginęło 85 osób.

RZYM. — Rząd włoski postanowił wstąpić do protestacji na Wiednia w związku z oświadczeniami niektórych osobistości austriackich, w sprawie Górnej Awdy. Jednocześnie postanowił on wprowadzić na nowo konieczność posiadania paszportów i wiz przez obywateli włoskich i austriackich przekraczających granice obu krajów.

NOWY JORK. — We wtorek wieczorem w Denver uległ katastrofie samolot amerykańskiego towarzystwa lotniczego United Airlines typu DC-8. Według pierwszych doniesień, zginęło 17 osób. Na pokładzie samolotu znajdowało się 116 pasażerów i członków załogi.

MOSKWA. — Radzieckie zjednoczenie handlowe „Medeksport” nadsławiło we wtorek dwoma firmami japońskimi kontrakt na dostarczenie Japonii 10 milionów dawek szczeniokni przeciwko parazytowi dziesięcemu w postaci drażetek.

PARYŻ. — Andre Maurois, 75-letni pisarz francuski, zachorował ciężko na obustronne zapalenie płuc. Stan jego uległ obecnie poprawie.

PARYŻ. — We wtorek wieczorem ultrasi francuscy w Algierii dokonali zamachu bombowego na stację radiu i telewizyjną Oranie. Wybuch bomby następkowej uszkodził antenę. Ponieważ nie można dokonać naprawy w ciągu najbliższych 24 godzin mieszkańcy Oranu nie będą słuchali przemówienia de Gaulle'a, nadawanego w środę. Tak był zresztą cel zamachu.

Poza tym ultrasi dokonali, jak zwykle, szeregu zamachów bombowych na sklepy muzeumskie w Algierze.

KAIR. — Według doniesień z Bagdadu, we wtorek przybyła do stolicy Iraku radziecka delegacja rządowa z ministrem spraw zagranicznych RFSRR Łapinem na czele. Delegacja weźmie udział w uroczystościach związanych z trzecią rocznicą rewolucji 14 lipca 1958 r.

Do Bagdadu przybył już także delegacja CSRS, KRL-D, DRW i innych krajów.

PARYŻ. — Nestor nauki francuskiej b. rektor akademii w Poiriers, Leon Pineau, liczy do 100 lat. Odznaczony on został we wtorek przez ministra informacji Terrenolera. Komandoria Legii Honorowej, Profesor Pineau czekał na to odznaczenie 29 lat.

Michał Piętkowski - wzorowy mistrz tkacki i radny MRN

Jednym z najlepszych mistrzów tkackich w Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana jest tow. Michał Piętkowski.

Mistrz Piętkowski, pomimo stosunkowo młodego wieku, ma na swoim koncie poważne osiągnięcia produkcyjne. Z jego dowodzeń korzystają inni mistrzowie tkalni w Zakładzie „A” BZPW.

Brygada kierowana przez tow. Piętkowskiego jest wzorowym zespołem produkcyjnym, osiągającym znacznie wyższą wydajność od pozostałych brygad majsterskich. Brygada ta systematycznie wykonuje z nadwyżką swoje zadania planowe, dając tow. war dobrej jakości.

Wykonywanie planów produkcyjnych brygady mistrza Piętkowskiego na przestrzeni pięciu miesięcy tego roku zamyka się w granicach 112,3 — 115,5 proc. Również pięknymi wynikami w pracy mogą się pochwalić członkowie tego przodującego zespołu tkackiego. Dla przykładu: tkacz dwukrośniarz Mieczysław Przymski wykonał swoją bazę akordową w kwietniu br. w 141,2 proc., a w maju 139,1 proc. Jego kolega — Tadeusz Majtas ma w tym okresie czasu 142,4 proc. wykonanej normy produkcyjnej.

Brygada Piętkowskiego bierze udział we współzawodnictwie międzydziałowym, ubiegając się o zdobycie tytułu brygady pracy socjalistycznej. Na dziewięć współzawodniczących brygad tkackich, brygada Piętkowskiego zajęła cztery razy pod rząd pierwsze miejsce.

Gdzie tkwi sekret osiągania tak pięknych rezultatów w pracy? Bezpośredni przełożony mistrza Piętkowskiego, kierownik tkalni BZPW im. Sierżana — tow. Chworelnik tak mówi: — Piętkowski to nasz najlepszy majster, umie sobie dobrać ludzi, zachęcić ich do pracy, przeszkolić. Dobry organizator. Krośna u niego nie stoją nigdy bezczynnie. Dba o konserwację maszyn.

Zapytany o sekret swego powodzenia mistrz Piętkowski odpowiada:

— O wszystkim decydują ludzie. Mam dobrą, zdyscyplinowaną załogę, która nie szepce i wysiłków. Osobiście staram się dopilnować, by na czas dostarczono przędzę do tkania, by w wypadku naprawy krosna remont trwał jak najkrócej.

Tow. Piętkowski poza swoją pracą zawodową bierze aktywny udział w pracy społecznej. Jest radnym Miejskiej Rady Narodowej. Wybrany z okręgu Wygoda, myśli jakby w zaniedbanej w okresie międzywojennym dzielnicy poprawić warunki kulturalno-bytowe jej mieszkańców. (gen)

Lotos kwitnie w Gruzji

Liczni turyści i wczasowicze bawiący obecnie w znanym kąpielisku gruzińskim Suchumi nad Morzem Czarnym, mają okazję obejrzeć legendarny kwiat lotosu. Roślina ta zakwitła po raz pierwszy w ZSRR na terenie miejscowego ogrodu botanicznego. Gruzini botanicy zamierzają wystać rzadkie, matowo-białe kwiaty na wystawę w Moskwie i NRD. (PAP)

Pomyślnie rozpoczął się sezon łowiecki

Pomyślnie rozpoczął się w Koszalińskim tegoroczny sezon łowiecki. Upolowano już około 250 dzików i blisko 100 saren — rogaczy tj. prawie dwa razy tyle, co w analogicznym okresie ub. roku.

Szczególnie istotny dla gospodarki woj. koszalińskiego jest odstrzał dzików, których stan w miejscowych lasach, oblicza się na ok. 4,5 tys. sztuk. Wyrządzają one miejscowym rolnikom duże szkody. (PAP)

Przydałoby się i u nas

Nocne pogotowie dentystyczne

W Poznaniu uruchomiono niedawno nocne pogotowie dentystyczne, czynne od 20 wieczorem do 8 rano, które ratuje poznaniaków w przypadku nagłego ataku bólu zęba. (PAP)

Jest ryba!



Nad Kanalem Mazurskim koło Węgorzewa w woj. olsztyńskim odbył się konkurs wędkarski zorganizowany przez PZW wspólnie z redakcją „Głosu Olsztyńskiego”. Spośród 30 zawodników pierwsze miejsce zajął wędkarz z Kątrzyna Bronnor Meredziński.

NA ZDJĘCIU: ...jest ryba!

CAF — fot. Moroz.

Z rewizyty meliorantów w Grodnie

Porównania i wnioski

Ostatnio przebywała w obwodzie grodzieńskim 5-osobowa grupa meliorantów województwa białostockiego. Kierownikiem delegacji był sekretarz rolny KP PZPR w Bielsku-Podlaskim inż. mgr WŁODZIMIERZ MICHAŁUK. Tow. Michałuk dzielił się z naszymi czytelnikami spostrzeżeniami z obwodu grodzieńskiego. Spostrzeżenia te dotyczą fachowych zagadnień melioracyjnych. Jakkolwiek w obszernym materiale przysłanym do redakcji ujęty jest całokształt spostrzeżeń dotyczących melioracji, ograniczamy się do omówienia tylko wybranych zagadnień. Niedawno bowiem korzystając z bytności grodzieńskich meliorantów w naszym województwie, przeprowadziliśmy wywiad z przedstawicielem tej delegacji na temat różnic i zbliżonych punktów prowadzonych po obu stronach granicy melioracji. Oddajmy zatem głos inż. mgr Włodzimierzowi Michałukowi.

W CIĄGU naszego pięciodniowego pobytu na Grodzieńszczyźnie towarzysząc radzieccy starali się pokazać nam wszechstronnie prowadzone prace melioracyjne. Ogółem przejechaliśmy 1.120 km w obwodzie grodzieńskim. Choć nie mogliśmy zobaczyć wszystkich obiektów, jednak te, które nam pokazano, są obiektami charakterystycznymi i na ich podstawie w zupełności mogliśmy sobie wyrobić pogląd na całokształt robót melioracyjnych w tym obwodzie.

Ogólnie trzeba stwierdzić, że melioracje są tam prowadzone z olbrzymim rozmachem i przy wielkiej koncentracji obiektów. Prace są w ponad 90 proc. zmechanizowane. Dotyczy to również drenowania. Dzięki mechanizacji, roboty te są znacznie tańsze w porównaniu z naszym wykończeniem. Na koszt robót melioracyjnych ma również wpływ i to, że mechaniczne kopanie rowów w większości wypadków jest wystarczające, a rozstaw przy drenowaniu wynosi 30 — 35 m. To znaczy, że umocowanie rowów płotkami i wykładanie skarp darnią prowadzi się tylko w wyjątkowych i niezbędnych wypadkach.

U SASIADÓW naszych szeroko prowadzi się drenowanie gruntów ornych. Mielimy okazję oglądać tego rodzaju obiekt w sowchozie Małoję Możejkowo w rejonie Żeludok, gdzie w tym roku zostanie zdrenowanych 500 ha gruntów ornych na ogólną ilość 1.742 ha gruntów posiadanych przez gospodarstwo. Na tym obiekcie pracuje tylko 50 osób, dysponujących dwoma koparkami do kopania rowów odpiwowych i dwoma maszynami drenarskimi. Sam proces drenowania zarówno użytków zielonych, jak też i gruntów ornych jest w bardzo wysokim stopniu zmechanizowany. Praca ręczna ogranicza się tylko do układania sączków drenarskich i przysypywania ich warstwą ziemi (15 — 20 cm). Resztę prac wykonuje specjalna maszyna ETN-142.

Z KOLEI o kwestiach zagospodarowania zmeliowanych użytków zielonych. Proces orki, telerowania i wałowania jest taki sam jak u nas. Różnica występuje w dalszych czynnościach. Chodzi o to, że towarzysząc radzieccy w pierwszym roku wykorzystują zmeliowane torfowiska pod uprawę mieszanek zbożowo-strączkowych, zbóż, okopowych, a nawet i warzyw, wnosząc pod te kultury odpowiednie dawki nawozów fosforowych, potasowych oraz mikroelementów — szczególnie miedzi i czasami boru. Miedź wnoszą w postaci CUSO₄ lub odpadków hutnictwa miedzi. W kołchozie „Bolszewik” rejonu słonimskiego oglądaliśmy tego rodzaju uprawy i stwierdzić należy, że zapowiadają one dosyć wysokie plony. Plon żyta uzyskuje się do 15 kwintali z ha, pszenicy do 17 q/ha. Bardzo wysokie plony na torfowiskach dają warzywa — szczególnie kapusta i marchew oraz ziemniaki. Uprawa

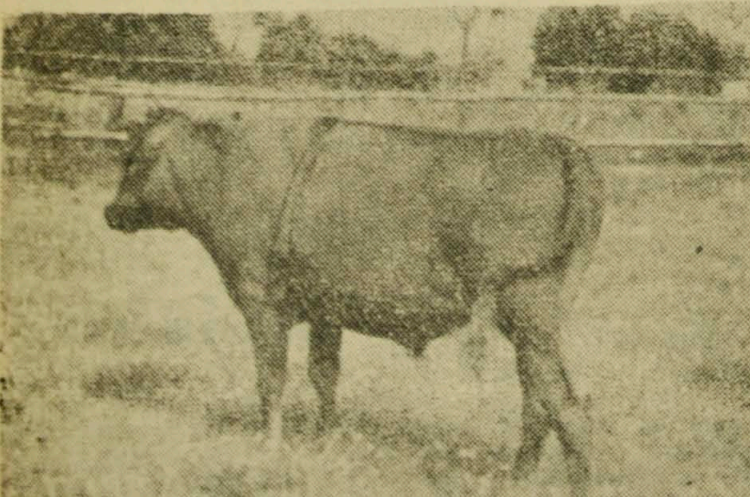
ciąg dalszy na str. 4

Zawodowe manicure

Tak idealnie wypielęgnowanych rąk jakie mają robotnice w Szczyńskich Zakładach Włókien Sztucznych może im pozazdrościć niejedna elegantka. Nie trudno się jednak domyśleć, że jest to związane z ich zawodem. Mianowicie pod mikroskopem w tzw. filierkach, wykluwają one otworki o średnicy 0,07 lub 0,08 mm, a to już wymaga niebywałej precyzji no i naturalnie delikatnych kobiecych rąk. Tak więc przy przyznawaniu nowych pracownic do działu filier, dodatkowo egzaminowane są poddawane ręce pententki. (PAP)

Bukat o dwóch ogonach

Ciekawy wybrzek natury zaobserwowano w Rolniczym Zakładzie Badawczym Biebrza w pow. grajewskim. W zakładzie tym hoduje się od roku bukat rasy polskiej, czerwonej, której natura wyposażona w dwa ogony. Drugi ogon wyrasta z opatki. Jest to duży rozmiarów wyrostek skóry, który zwierzę może swobodnie kurczyć i wydłużać. Bukat czuje się dobrze, a nadmiar ogonów nie przeszkadza mu wcale w szybkim przyspieszaniu na wadze. Tekst i zdjęcie — (k)



14 lipca inauguracja „Dni Młodości” w Białymstoku

w klubie-kawiarni związkowej

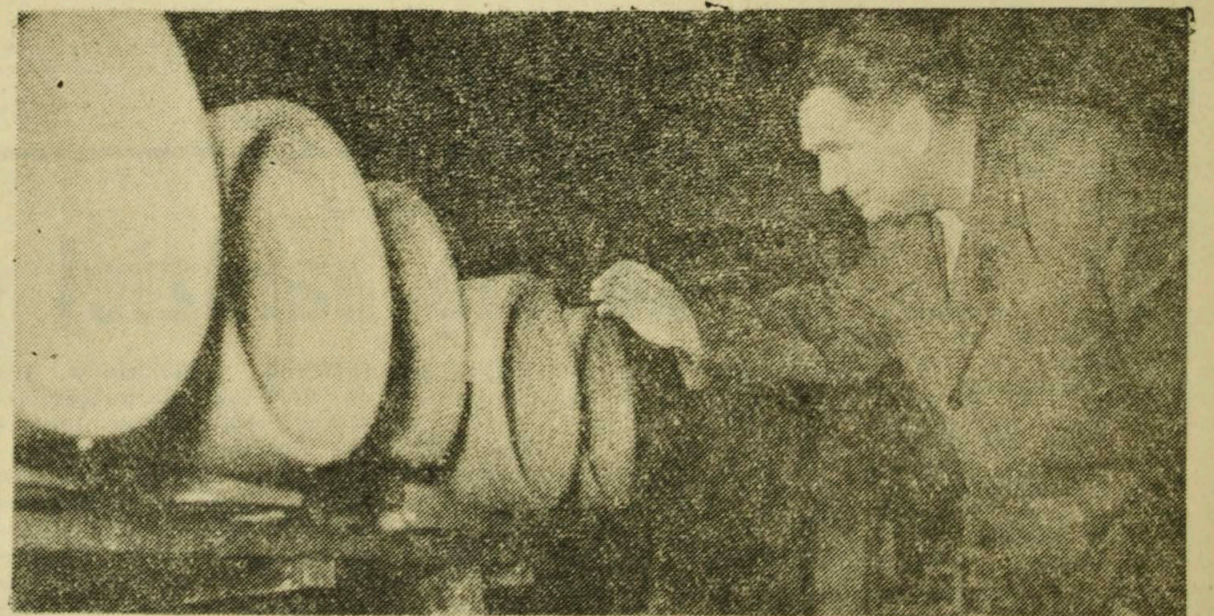
Drugą połowę lipca organizacje młodzieżowe ogłaszają jako „Dni Młodości”. Na letnich obozach w miastach, miasteczkach i wsiach organizowane będą wesołe festyny, spartakiady sportowe, występy zespołów artystycznych itp.

W Białymstoku inauguracja „Dni Młodości” odbędzie się już w dniu 14 lipca br., podczas kolejnego „czwartku ZMS-owskiego”, w klubie-kawiarni Związków Zawodowych. Wystąpią tam zespoły artystyczne, zostaną zorganizowane konkursy dotyczące tematyki 1000-lecia Państwa Polskiego i rocznicy odrodzenia. (lk)

14 pożarów w ciągu jednej nocy

W nocy z wtorku na środę nad woj. łódzkim przeszła gwałtowna burza. Między 3 a 6 nad ranem w powiatach Podębice, Brzeziny, Łask i in. od wylądowań atmosferycznych wybuchło 14 pożarów. (PAP)

Z kamionki



Indianin z... Lublina

W związku ze sprawą sądową, wynikłą na tle sporu dwóch kramarzy ze słynnego londyńskiego targowiska Petticoat Lane — przypominającego przedwojenną warszawski Kercelak — wyszło na jaw, iż Szkot, sprzedający w pięknej spódnicy szkockiej dziecięce koby, jest Polakiem i nazywa się Wieliczko.

Na marginesie tego zdarzenia warto przypomnieć,

że przed dwoma laty na wspomnianym targowisku sprzedawał „typy” na derby czerwonoskóry Indianin w pięknym pióropuszu. Gdy napotkał jednak wśród klientów Polaków, śpiewał w „amanej polszczyźnie pierwszą zwrotkę „Jeszcze Polska nie zginęła”. Był on, jak się okazało, synem emigranta z Lublina, jednakże nie znalazł już polskiego poza częścią naszego hymnu. (PAP)

Załady Wyrobów Kamionkowych i Sanitarnych w Bolestawcu rozpoczęły produkcję rur kanalizacyjnych z kamionki.

Zakłady produkują urządzenia sanitarne — umywalki, sedesy itp. Obecnie w fazie rozruchu jest nowy oddział zakładu — kamionki kanalizacyjnej.

W lipcu załoga nowego oddziału wyprodukuje już tysiąc ton kamionki, a do końca br. 6,5 tysiąca ton, (co wynosi 241 km rur). Bada tu produkowane kamionkowe rury kanalizacyjne o długości 1 m, i średnicach od 150 — 300 mm.

Plan na 62 r. przewiduje wyprodukowanie 14 tysięcy ton rur kanalizacyjnych, co będzie stanowiło 20 proc. ogólnej produkcji krajowej.

NA ZDJĘCIU: Kierownik nowego oddziału inż. W. Trzebierzyński sprawdza jakość wyrobów.

CAF — fot. Wotoszczuk.

Odpowiadamy Czytelnikom

Jak zdobyć zawód czapnika?

Nasz czytelnik A. A. pyta: „Czy są w Białymstoku kursy czapnicze?”

OD REDAKCJI: Zakład Doskonalenia Rzemiosła nie prowadzi w Białymstoku kursów czapniczych. Zawodu tego można się jednak nauczyć w Spółdzielni Pracy Czapniczej - Kapeluszniczej przy ul. Nowy Świat 25, w warsztatach indywidualnych rzemieślników i w Szkole Odzieżowej.

Jak nas poinformował Cech Rzemiosł Różnych, w Białymstoku jest 4 mistrzów, uprawnionych do szkolenia czapników. Nauka trwa 3 lata. Podczas tego okresu terminator otrzymuje wynagrodzenie według stawek określanych ustawą. Po 3 latach składa egzamin czeladniczy i może otworzyć własny warsztat lub wstąpić do odpowiedniej spółdzielni pracy.

Szkoły, szkoły...

W jakich szkołach są jeszcze wolne miejsca, gdzie można uczyć się korespondencyjnie? — Oto sprawy, które interesują wielu naszych Czytelników.

„Chciałbym zdobyć zawód metalowca — pisze Henryk Różański z Ossolina, w pow. siemiatyckim — w jakich miejscowościach są szkoły o tym kierunku nauczania?”

OD REDAKCJI: Według informacji udzielonych nam przez Oddział Szkolnictwa Zawodowego przy Kuratorium są jeszcze wolne miejsca w Zasadniczych Szkołach Zawodowych w Goldapi i Olecku. Obie te szkoły posiadają metalowe kierunki specjalizacyjne.

„Proszę o informacje na temat korespondencyjnego szkolenia rolniczego” — zwraca się do redakcji Teodor Pakula ze wsi Szczuki, w pow. sokólskim oraz inni zainteresowani tą sprawą czytelnicy.

OD REDAKCJI: W Białymstoku istnieje Państwowe Korespondencyjne Technikum Rolnicze (Dojłidy Fabryczne 26), którego zadaniem jest kształcenie i dokształcanie pracowników rolnictwa, członków spółdzielni produkcyjnych oraz indywidualnych rolników bez odrywania ich od pracy na roli. Nauka w Technikum trwa 5 lat. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej oraz 18 lat życia. Dyplom agrotechnika zdobyty w Technikum uprawnia do studiów na wyższej uczelni.

Na inne pytania naszych Czytelników, dot. wyboru kierunków studiów i nauki odpowiadamy listownie.

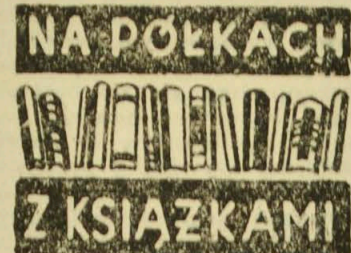
Kto skupuje ślimaki?

„Kto zajmuje się w województwie białostockim skupem ślimaków?” — pyta Jan Romaniuk ze wsi Łosinka, w pow. hajnowskim.

OD REDAKCJI: Skupem ślimaków zajmuje się Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni. PZGS-y w Olecku, Łapach, Sejnach i Elku skupowały i wysyłały na eksport każdego roku po kilka ton przysmaków zagranicznym odbiorcom. W roku bieżącym skupiono w tych 4 powiatach 3,5 tony. 6 lipca skup ślimaków został jednak wstrzymany na czas nieokreślony ze względu na brak odbiorców. Rozpoczną się na prawdopodobnie dopiero w II kwartale przyszłego roku. W sprawie tej radzimy się jednak skontaktować z PZGS-em w Hajnowce.

To nie zwalnia z obowiązku...

Już od kilku lat, Komitet Miejski PZPR w Białymstoku wkłada wiele wysiłku w odpowiednie przeszkolenie wstępujących do partii kandydatów. Zrodził się nawet pewien swoisty system szkolenia politycznego i ideologicznego wstępujących w szeregi PZPR ludzi. Ostat-



J. Tynianow „Puszkini” — Wyd. PIW cena 33 zł. Powieść o młodości „Puszkina” opracowana przez znakomitego badacza życia i twórczości wielkiego poety. Do opracowania tej książki posłużył ogromny materiał biograficzny starannie przebadany przez autora.

H. Górńska „Druga brama” — Wyd. „Iskry” cena 11 zł. Postępowa pisarka, działaczka i znakomity pedagog maluje w tej książce życie proletariatu i młodzieży, dążące do polepszenia świata. Pokazuje, że działanie w pojedynkę, filantropia nie przeciwstawia się znu.

J. Ziolkowski „Kapitan królewski” — Wyd. „Iskry” cena 27 zł. Bohaterem tej barwnej napisanej powieści jest Kostka Napierki. Książka zawiera cenny materiał historyczny o Polsce XVII w.

J. St. Kopczeński, H. Samsonowicz „Było czy nie było” — Wyd. „Wiedza Powszechna” cena 20 zł. „Wesola encyklopedia powszechna” czyli zbiór zagadek historycznych — znakomita pomoc przy organizowaniu zabaw towarzyskich i imprez młodzieżowych.

S. Sowińska „Rozzumiął się wierzby” — Wyd. „Iskry” 15 zł. Autorka, była partyzantka „Barbara” na podstawie dokumentów i wspomnień opracowała dzieło partyzantki lubelskiej. Jednym z bohaterów jest gen. Mieczysław Moczar — dobrze znany ze swej działalności na Białostocczyźnie. (K.S.)

Od 20 lipca II turnus obozu ZMS w Starych Juchach

Od dnia 20 lipca br. w Starych Juchach koto Elku, stacjonować będzie drugi turnus szkolnego obozu Związku Młodzieży Socjalistycznej. Uczniowie białostockich szkół, którzy zgłosili się na ten właśnie obóz proszeni są przez organizatorów o zebranie się w dniu 17 lipca o godz. 10.00 rano w lokalu Komitetu Miejskiego ZMS w Białymstoku. Sprawa b. pilna! (lk)

nio w każdym kwartale komitet organizuje dwudniowe wykłady i dyskusje dla przyjętych w tym właśnie kwartale kandydatów. W II kwartale br. orzeszkolono około 300 towarzyszy.

Można jednak zaobserwować pewne niepokojące sygnały. Oto niektóre podstawowe organizacje — widząc, że wyższa instancja partyjna organizuje szkolenie polityczne i ideologiczne kandydatów partii, uważa widocznie, że nie mają obowiązku przygotowywać kandydatów do wstąpienia w szeregi członków PZPR. A spotkano wypadki, że niektórzy kandydaci partii nie tylko nie znali statutu PZPR, ale i podstawowych zasad ideologicznych.

Wniosek jest prosty: szkolenie kandydatów partii organizowane bezpośrednio przez wyższe instancje PZPR wcale nie uwalnia podstawowych organizacji partyjnych z obowiązku przygotowywania kandydatów partii do wstąpienia w szeregi PZPR. (lk)

Dzieci kolejarzy wypoczywają pod namiotami

Przez 3 noce trwała zacięta walka „Apaczów” z „obozem Winnetou”. Skończyło się zakopaniem wojennych toporów, wypaleniem fajki pokoju i przysięgą na dożgonną przyjaźń.

W taki oto stary indiański sposób nawiązał kontakty augustowski obóz dzieci kolejarzy z harcercią drużyną podwórkową z Lipowca. Teraz młodzież organizuje wspólne zabawy, imprezy, ogniska.

Obóz wypoczynkowy pod namiotami zorganizował po raz pierwszy w tym roku Ośrodek Socjalno-Bytowy PKP w Białymstoku dla dzieci swych pracowników. Pomysł był dobry — 80 uczestników ulokowano tuż obok Ośrodka Wczasów Wagonowych w Augustowie. Chłopcy korzystają z jadalni i świetlicy ośrodka, z bogatych urządzeń placu zabaw dla dzieci, z przystani wodnej kolejarskiej. Uczą się też jazdy na motorowerze.

Kierownik Ośrodka Wczasów Wagonowych p. Kazimierz Zdanowicz troszczy się zarówno o młodych i dorosłych mieszkańców wagonów. A Augustowski

Z wędrówek po kraju



NA ZDJĘCIU: spiżowe działo z czasów Władysława IV na Wawelskich Watach.

CAF — fot. Dąbrowiecki

B. powstaniec śląski bawi na Białostocczyźnie

Na Białostocczyźnie przebywa od kilku dni uczestnik III Powstania Śląskiego, działacz Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodniej — Jerzy Lapiński.

W roku 1921 był on oficerem sztabu Dowództwa Obrony Plebiscytu na Górnym Śląsku.

Były powstaniec śląski odbył już kilka spotkań w Białymstoku. Dziś gość udał się na spotkanie w Studzieniczym, gdzie podzielił się wspomnieniami z młodzieżą ZMS, przebywającą na obozie letnim. W Starych Juchach Jerzy Lapiński spotka się z obywatelami młodzieżą ZMS i ZMW, natomiast w Elku z młodzieżą lubelską, przebywającą na obozie w naszym województwie. (6)

Porównania i wnioski

Ciąg dalszy ze str. 3

ziemiaków na torfowiskach jest ciekawa i z tego punktu widzenia, że przechodzą one tam coś w rodzaju kuracji. Rzecz polega na tym, że przy uprawie ziemiaków przez dłuższy okres czasu na glebach mineralnych, porażane są one różnego rodzaju chorobami. Porażone sadzeniaki przy wysadzeniu na gleby torfowe w ciągu wegetacji powracają do zdrowia i w następnym roku znowu wydają się je na gleby mineralne już jako zupełnie zdrowe sadzeniaki. Taka metoda praktykowana jest w każdym gospodarstwie, gdzie tylko są torfowiska.

W następnych latach na o-

Wiadomości kanikularne

APARAT DO PLYWANIA

Na francuskich plażach pojawił się nowy aparat dla amatorów pływania. Nazywa się „Marnois” i ma niezwykle prostą konstrukcję, przypominającą z wyglądu połączenie dwóch korb samochodowych lub wręcz korbowodu, na którego obu krańcach konstruktor przymocował w ramach po jednej pilce plastikowej. Od tej pilki rozchodzi się promieniście, wykonane z ciężkiej blachy, pióra niby śruby okrętowej. Posiada też „marnois” trzymający aparat przed sobą w wodzie, kreci „korbowodem”, pióra śruby wykonują normalną swą pracę i w ten sposób pływają.

NIE UDAŁO SIĘ...

Próbę oryginalnego samobójstwa typu letnio-wakacyjnego podjął para małżeńska Christel z Brukseli, na urlopie we francuskiej miejscowości kapitelowej Menton nad Morzem Śródziemnym. Zniechęceni do życia na skutek strat materialnych małżonkowie wynajęli dwuosobowy rower wodny „pedalo”, na który zabrali swoje psa i postanowili umrzeć w stożku, mając jako świadków tylko morze i niebo. Chcąc mieć pewność, że samobójstwo się uda, zaryli w dużej ilości środka trującego. Gdy oddalili się od brzoju, wrzucili w fale psa, sami zaś usnęli na wynajętym „pedalo”.

Plan państwa Christel nie powiódł się jednak. Podczas, gdy oboje małżonkowie spali, prad morski zniósł „pedalo” w kierunku wybrzeża, pies zaś po krótkiej walce z falami zdołał się wdrapać na jeden z piśwaków. Niedoszli samobójcy zostali odkryci na wybrzeżu.

WAKACYJNA WYSTAWA

Paryskie muzeum Jacquemart-André zorganizowało letnią wystawę obrazów. Składa się ona wyłącznie z dzieł prywatnych posiadaczy, którzy wyjeżdżając na wakacje zgodzili się na wypożyczenie ich muzeum. Wśród dzieł znajdujących się na wystawie publiczność może podziwiać prace Chardina, Corota, Gauguina, Cezanne’a, Bonnarda i innych. (PAP)

NIEDOKŁADNE WAGI I MILCZĄCE KSIĄŻKI

W minionym półroczu inspektorzy PIH przeprowadzili wiele pożytecznych akcji. Dokonano na przykład 1.147 kontroli narzędzi mierniczych. Wprawdzie stwierdzono tylko 3 wypadki oszukania na wadze, ale w 322 wypadkach narzędzia miernicze nie miały aktualizowanych cech, bądź też brak było cech legalizacji. W 30 wypadkach natomiast narzędzia były uszkodzone. Oczywiście sporządzono liczne protokoły, dające podstawę do postępowania karnego.

Inspektorzy PIH przeszli też książki żywych i zabaleń. I oto okazało się, że książek żywych i zabaleń nie ma, albo są niedostępne dla klienta, lub też jest to nie udziela się odpowiedzi, a dyrekcje nie kontrolują przebiegu tej formy łączności swych placówek i klientami.

Z uznaniem należy więc podkreślić coraz operatywniejsze działanie PIH, która „ukracca” apetyty kombinatorów. Ale z materiałów Inspektoratu PIH powinny wyciągnąć odpowiednie wnioski dyrekcje przedsiębiorstw. Przede wszystkim, trzeba zdać sobie sprawę z konieczności polepszenia pracy własnych zakładowych komórek kontroli oraz potrzeby szybkiego interweniowania na służbę uwagi klientów. (lk)

Półroczny bilans PIH

Co się bardziej opłaca?

Pytanie to stawialiśmy już niejednokrotnie, odpowiadając na konkretne przykłady, że jednak bardziej opłacalna od wszelkiego rodzaju machlojek jest uczciwa praca. Potwierdzeniem tej prawdy są również wyniki działalności w I półroczu białostockiego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Handlowej.

Przed wszystkim — co warto podkreślić — daje się zauważyć pozytywne zjawisko stałego spadku wykroczeń i przestępstw dokonywanych w placówkach handlowych. Wpływa na to niewątpliwie wiele podjętych środków, jak lepszy dobór kadr pracowników, skuteczniejsza kontrola PIH i surowsze kary sądowe.

Niemniej nie brak osób, które dokonują nadużyć, bądź też lekceważąc obowiązujące przepisy, popełniają wykroczenia. Świadczą o tym wyniki 335 inspekcji PIH, przeprowadzonych w województwie w minionym półroczu. Ołów w rezultacie tych inspekcji, 34 sprawy skierowano do Prokuratury

i Milicji, 26 do sądów, 108 do kolegiów karno-administracyjnych, 31 do wydziałów finansowych i Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego oraz 12 spraw do Wydziałów Zdrowia. Dedajmy, że w wyniku wniosków PIH, wydziały finansowe i kolegia karno-administracyjne w okresie II kwartału wyegzekwowały tytułem grzywny i domiarów 323 tys. złotych. Ponadto wycofano ze sprzedaży towarów o złej jakości na sumę 6 mln złotych.

GDY BRAK KONTROLI

Taki obraz dają dane cyfrowe. A oto parę ciekawych spraw opisowych. Jeśli więc — co podkreślił — zmniejszyła się liczba drobnych nadużyć, to w naszym ciągu zdarzają się wypadki poważniejszych nadużyć, dokonywanych drogą fikcyjnego wystawiania rachunków. Zjawisko to świadczy o powiązaniu nieuczciwych handlowców z równie nieuczciwymi odbiorcami, co często zdarza się w handlu wiejskim. Zarazem

dowodzi to braku sprawnej, skutecznej i sumiennej kontroli komórek przedsiębiorstw. Oto przykład z kontroli PIH w Domu Rolnika PZGS w Białymstoku. Dopiero inspektorzy PIH wykryli sfałszowany remanent, który był przeprowadzony przez komisję inwentaryzacyjną PZGS. W rezultacie kierownik tej „komisji”, kierownik sklepu i kierownik stoiska powędrowali do więzienia.

Inny charakterystyczny przykład. Pozytywne były wyniki kontroli Komisji Inwentaryzacyjnej w magazynie czyszczalni nasion GS Koniecbór w powiecie suwalskim. Ale inspektorzy PIH, wspólnie z komisją WZGS, stwierdzili niedobory na sumę 279 tys. złotych.

Ale i można inaczej „dobrać”. Oto przeprowadzono kontrolę w 10 kioskach „Ruch”, no i stwierdzono 10 wypadków zawyżania cen na artykułach przecenionych. Natomiast podczas wizyty w sklepach i przy straganach warzywniczych, stwierdzono fakty podmieniania gatunków warzyw i owoców. Na przykład zamiast 3 złotych brano za kalafior 5,5 zł.

suszonych torfach wysiewa się trawę.

ZAPOZNALIŚMY się też z nowymi metodami sprzętu siana. Sprzęt siana zarówno w warunkach naszych, jak i w warunkach Białorusi, jest utrudniony ze względu na padające w tym czasie deszcze. Dlatego też zapoczątkowuje się w obwodzie grodzieńskim próba świeżo skoszonej trawy na maczce siennej. U nas, mówiąc o maczce siennej, ma się zazwyczaj na myśli skomplikowane fabryki — suszarnie o dużej wydajności. Stąd też panuje takie mniemanie, że nie na każdym obiekcie taką fabrykę opłaca się budować. Nam w sowchozie Pogorodno pokazano bardzo proste, tanie, ekonomiczne i bezpieczne urządzenie do suszenia i drobnienia siana. Urządzenie takie z powodzeniem może być zainstalowane w każdym PGR lub spółdzielni produkcyjnej. Jest to suszarnia skonstruowana przez Instytut naukowy w Tartu. Składa się ona z dwóch zasadniczych części: piec do ogrzewania strumienia powietrza, opalany ropą naftową (można też przetrzeć na paliwo stałe) oraz właściwa suszarnia. Trawa w suszarni znajduje się w ciągłym ruchu na transporterze przez 12 minut (czas ten można regulować w zależności od wilgotności trawy i temperatury ogrzewanego powietrza). Po wyjściu z suszarni siano trafia na rozbijak, a stamtąd w postaci maki siennej do worków. Temperatura suszenia — 170 stopni C, a więc nie groźna pod względem pożarowym. Wydajność — do 2 kwintali maki na godzinę. Obsługa — 3 ludzi.

W maczce siennej, w ten sposób przygotowanej, zachowuje się do 80 proc. katechenu i wszystkie pozostałe witaminy. Jest więc ona wysokowartościowa pasza dla drobiu, trzody i bydła. Warto ją hodować.

STATNI dzień naszej wizyty wypełnił pokaz obiektu montażowo-budowlanego kierownictwa robót melioracyjnych w Skidlu. Jest to jednostka bardzo dobrze zorganizowana. Ma duże warsztaty remontowe, bazę materiałów pędnych, poligon produkcji elementów betonowych stosowanych przy melioracjach oraz własne budynki administracyjne i mieszkalne.

Zwróciliśmy szczególną uwagę na poligon produkcji elementów betonowych. Produkuje się tu różnego rodzaju kregi, przepusty oraz elementy mostowe. Ciekawe jest to, że normalnie każda wyprodukowana żelazo-betonowa rzecz nadaje się do użytku dopiero po 20 dniach. Tu jednak ten proces „dojrzenia” skrócono do 16 godzin. Osiągnięto to poprzez działanie gorącej pary na wyroby betonowe. W tym celu jest wybudowana specjalna wanna, a part czerpiec się z kotłowni obsługującej warsztaty mechaniczne.

WIZYTA NASZA zakończyła się dyskusją i wymiana zdań u sekretarza Komitetu Obwodowego KPB w Grodnie — tow. MOŁOCZKO. W czasie tej dyskusji podzielił się swymi wrażeniami i uwagami. Wzajemnie doszliśmy do wniosku, że tego rodzaju wizyty są bardzo pożyteczne dla obu stron i winny być kontynuowane w różnych dziedzinach życia gospodarczego.

Inż. mgr W. MICHAŁEK sekretarz rolny KP PZPR w Bielsku-Podlaskim

Rodzice budują boisko

Rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 1 w Zambrowie postanowili ostatnio urządzić przy szkole boisko sportowe. Wyodrębnili teren i wzniesili żużel, który dostarczyli ze Zambrowskiej Zakładnicy Przemysłu Bawelnianego. Za transport żużlu zapłacił komitet rodzicielski szkoły. (50)

Dokąd dziś idziemy

W BIAŁYMSTOKU
TEATR

Teatr im. A. Węgierki — nieczynny.
KINA

„Pokój” — „Gorączka w El-Pao”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 15.30, 18 i 20.15.

„Ton” — „Przed nami zakręt”, prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek — „Skarb Bałtyku”, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Sirena” — „Perla”, prod. meksykańskiej (od lat 19), dodatek — „Od Macambos do Capabany”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Polana” — „Zakochani z Villa Borghese”, prod. franc. (od lat 18), dod. „Taniec o północy” — godz. 19 i 21.

„TPP-R” — „Portier z Lazuruwego Wybrzeża”, prod. francuskiej, (od lat 18), dodatek — „Od pletwy do skrzydła”, godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Zona piekarza”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino Klubu MO — „Teresa Raquin”, prod. franc.-włoskiej (od lat 19), godz. 17 i 19.

„Kolejarz” w Starosielcach — „Miłość należy się”, prod. radzieckiej (od lat 12), godz. 17 i 19.30.

W WOJEWÓDZTWIE — „Polonia” w Elku — „Piękna młynarka” — „Zorza” w Elku — „Na tropie” — „Orzeł” w Elku — „Maria Candelaria” — „Bałtyk” w Suwałkach — „Traper z Kentucky” — „Merkury” w Suwałkach — „Portret Jennie” — „Millennium” w Łomży — „Fortunella” — „Październik” w Łomży — „Czerwony sygnał” — „Ląpy” — „Pięte koło u wozu” — Hajnówka — „Panna Julia” — Knyszyn — „Półgłówek” — „Możki” — „Dramat w Kosmosie” — „Szczuczyna” — „Lekcja miłości” — „Sępn” — „Zdarzyło się w Paryżu” — Rajgród — „Wilecza jama” — Dąbrowa — „Szalona noc” — Zambrow — „Komandory” — Wasilków — „Millon” — Czarna Wiedź — „Zona modna” — Sokółka — „Hiroszima moja miłość” — Wys.-Maz. — Chleb, miłość i... — Kolno — „Szukam ojca” — Jedwabne — „Niepożrebny” — Grajewo — „Nędzność” — „I cześć” — Augustów — „Reszta jest mieleniem” — Olecko — „Bambini” — Goldap — „Mezyczyzna w spodniach” — Bielsk-Podlaski — „Korsarze Pacyfiku” — Siemiatycze — „Telegraficzny pojedynek” — Supraśl — „Miłość należy się” — Brańsk — „Zab rekina” — Ciechanowiec — „Legenda o lodowatym sercu” — Drohiczn — „Słońce świeci dla wszystkich”

PRACOWNICY POSZUKIWANI

50 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych, 20 CIESLI, 1 SPAWACZA z książeczką spawalniczą, zatrudni na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przem. Budowy Huty im. Lenina. Praca w akordzie. Stołówka, hotel zapewniony.

Do przyjęcia potrzebne są następujące dokumenty:

1. Dowód osobisty — pracownicy zamieszkani przed wyjazdem wymeldują się ze stałego miejsca zamieszkania na pobyt okresowy do Nowej Huty.
2. Zaświadczenie zwolnienia z ostatniego miejsca pracy lub zaświadczenie Rady Narodowej, że Obywatel ostatnio nigdzie nie pracował.
3. Świadczenie stwierdzające kwalifikacje zawodowe oraz ilość lat praktyki.
4. Książeczkę ubezpieczeniową lub w wypadku jej braku protokół na książeczkę ubezpieczeniową, wydany przez Pow. Radę Narodową.
5. Książeczkę wojskową.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” Przem. Budowy Huty im. Lenina — Budowa Cementowni. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15 — wysiadać na końcowym przystanku (dojście około 400 m).

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Elku, ul. Dzierżyńskiego 13, zatrudni 15 MURARZY oraz 30 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych.

Zarobek według akordu zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie.

Hotel Zapewniony. Zgłaszający winien wymeldować się czasowo.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kowalach - Oleckich zatrudni od zaraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Warunki pracy i płacy bardzo dobre. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne i praktyka na stanowisku głównego księgowego.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sokółce, ul. Ściegiennego 13, zatrudni natychmiast:

1. STARSZEGO MECHANIKA, wykształcenie średnie, pożądanym technika budowlanego z uprawnieniem do prowadzenia pojazdów mechanicznych
2. INSTRUKTORA PORADNICTWA ZYWIENIOWEGO, wykształcenie średnie rolnicze
3. MASLARZA z ukończoną szkołą mleczarską i odbytą praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Podania i wymagane załączniki kierować na adres: Zarząd OSM w Sokółce, ul. Ściegiennego 13.

Ciekawsze audycje radiowe

PROGRAM I
9.20 Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 10.00 „Konsumpcja z kneblem w ustach” — pog. 10.10 Koncert dla wczasowiczów; 11.00 „Polwarcznik” — fragm. opow. V. Petrovica; 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów; 13.20 „Barwa światła” — fragm. pow. Z. Skierskiego; 14.15 Koncert muzyki popularnej; 15.30 „Melodie srebrnego ekranu”; 16.05 „Nad Odrą i Bałtykiem”; 16.25 Muzyka dla wszystkich; 18.05 Reportaż literacki; 19.00 Gra Sekstet PR; 19.30 „Parnasik”; 20.30 Gra orkiestra taneczna; 20.45 „Wieczorne spotkanie”; 21.00 G. Verdi: „Traviata” — opera;
8.40 Z plecakami po kraju; 9.00 Utwory popularne; 9.30 W różnych nastrojach; 10.20 „Kultura pełnie poszukiwana”; 10.50 Śpiewany pieśń i piosenki; 11.45 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 „Problemy ekonomiczne”; 12.30 Polskie melodie ludowe; 15.20 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.05 Radio reklama; 18.50 Felieton Redakcji Społecznej; 19.05 Legendy o Krakowie i Piąście; 19.15 Reportaż; 19.30 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 20.25 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 20.45 Naukowe rolnikom; 21.40 Koncert orkiestry tanecznych; 22.10 Nowości literatury światowej; 22.40 Główna i organy kinowe; 23.00 Wieczorna audycja kameralna; 23.37 Melodie taneczne.

Białostockie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Białystok — Starosielce, ul. Elewatorska 11, tel. 31-26, 31-27 zatrudni od zaraz:

- MONTERÓW ELEKTRYKÓW
- POMOCONIKÓW MONTERÓW oraz
- OPERATORA DZWIGU SAMOJEZDNEGO.

Przy zgłaszaniu należy doręczyć:

- a) podanie wraz z życiorysem
- b) świadectwo pracy i opinię z ostatniego miejsca pracy
- c) świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej.

Jeżeli kandydat nigdzie nie pracował, winien dostarczyć odpowiednie zaświadczenie z Prezydium GRN.

Wymagania: ukończenie 18 lat oraz dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy — zgodnie z Układem Zbiorowym Pracowników Budownictwa Pierwszeństwo dajemy kandydatom po odbytej służbie wojskowej.

Mazurskie Zakłady Aparatury Oświetleniowej A-23 w Giżycku zatrudnia:

- 1) INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko GŁÓWNEGO TECHNOLOGA od zaraz — uposażenie ok. 3.200 zł
- 2) INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko SZEFA PRODUKCJI — uposażenie ok. 3.100 zł.

Mieszkanie gwarantujemy w nowym budownictwie.

PODZIĘKOWANIA

Panu Dr Zaleskiemu, Panu Dr Taraszkiewiczowi z Oddziału Obserwacyjno-Zakąrnego za bezinteresowne i skuteczne leczenie i ciężkiej chorobie oraz całemu personelowi za serdeczną opiekę — składam podziękowanie Jola Jastrzębska z rodzicami. g 2459-1

LOKALE

Zamienie dwa pokoje z kuchnią w Gdańsku — Słanki, ul. Kaczeńców 17, Zofia Adamska na podobne w Białymstoku. g 2450-1

SPRZEDAŻ

Pilnie sprzedam samochód „Warszawa”. Oglądać: Krynkli, pow. sokólski, Zarząd GS — wyłącznie dnia 15 bm. g 2438-1

Sprzedam motor M-72, stan idealny. Wiadomość: Bielsk Podlaski, Wschodnia 6, Leszczyński. p 2670-1

Sprzedam motocykl AWO Simson, Nikiciuk, wieś Mokre nr 50, pow. Bielsk Podlaski. p 2671-1

Sprzedam plac budowlany z prawem budowy. Wiadomość: Głuchowska 12 m. 21 — w godz. 18.00—20.00 g 2456-1

Sprzedam samochód osobowy „Warszawa” — stan idealny. Wiadomość: Mońki, ul. Polna 8, tel. 79. g 2455-1

Sprzedam dom wylazony. Kupującemu mieszkanie wolne. Białystok, Piasta 10/1. g 2454-1

Sprzedam silnik spaliny i młocarnię szrotową. Sólniki, gromada, Zabłudów, pow. Białystok, Ignacy Iwanuk. g 2451-1

Pilnie sprzedam samochód „Warszawa”, stan dobry, Słepa 7, Zenon Kurek. g 2447-1

Sprzedam młodego psa wilczura. Artyleryjska 8. g 2448-1

Sprzedam wapno lasowane. Białystok, Szosa Wschodnia 26. g 2451-1

Sprzedam maszynę czyszczącą oraz motor rolniak. Czyszew, Nórka 7, pow. Wysokie Mazowieckie. p 2704-1

ZGUBY

Zgubiono legitymację szkolną nr 82, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 3 w Zambrowie na nazwisko Maria Rachelska. p 2668-1

Zgubiono tabliczkę rejestracyjną motocykla AP 5950, wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji w Suwałkach. p 2672-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną AT-35-26, wydaną przez Wydział Komunikacji w Grajewie dla Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Ławsku. p 2694-0

Zgubiono numer rejestracyjny AM 2088 na nazwisko Franciszek Zaremba. g 2453-1

Unieważnia się zgubiony bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Jerzy Miałowski. g 2452-1

Zgubiono dowód rejestracyjny nr AM-1687 — własność Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa. g 2446-1

Zgubiono przepustkę, wydaną przez BZPB „Fasty” na nazwisko Olga Stasiewicz. g 2457-1

ROZNE

Za długi Tadeusza Wyżńskiego zamieszkałego w Białymstoku, ul. Piasta 96 żona nie odpowiada. g 2443-1

Wyłączniki samoczynne suche Nr 103-III-20 w obudowie metalowej i bakelitowej poleca HURTOWNIA ART. Metalowych i Elektrotechnicznych Białystok, Szosa Wschodnia 115



Ogłoszenie w „Gazecie” to najlepsza forma REKLAMY PRZETARG

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Białymstoku ogłasza przetarg na wykonanie remontu Hali Targowej przy ul. Rybny Rynek oraz remontu Łaźni Miejskiej przy ul. Słonimskiej nr 2.

Słabe kosztorysy można otrzymać w dyrekcji MPKG przy ul. Plutonowej barak nr 3 codziennie w godz. 8.00 — 13.00.

Oferty sporządzone zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 18.I.1958 r. (Dz. U. nr 6/58, poz. 17) w zalakowanych kopertach należy składać w siedzibie Dyrekcji MPKG do dnia 22 lipca 1961 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 lipca 1961 r. o godz. 9.00.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM z zakładów 9. VII. 1961 r. WYPLACA


Totalizator piłkarski		Toto — Lotek	
13 trafień	—	6 trafień	—
12 „	4,14 zł	5 „	317,599 zł
11 „	304 zł	4 „	11,353 zł
10 „	37 zł	3 „	277 zł
		2 „	15 zł

Już we wtorek - 18 lipca CIĄNIENIE KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ Nie zwlekaj z kupnem losu!

230

STANISŁAW MAJEWSKI

Grupa „WOŁGA” atakuje



Kilkuosobowy patrol przemierzał bór w oznaczonym kierunku. Chwilami zatrzymywali się nasłuchując odgłosów nocy. Zawsze mogli natknąć się na czujki Niemców, którzy wciąż penetrowali teren. Nie przerażała ich jednak myśl o spotkaniu z Niemcami. Bój nad Jeziorem Słonym zahartował ich. Sprawdzały się słowa Wirskiego, który zawsze twierdził: że — Najważniejsza rzecz, jeśli chce się zahartować ludzi, to pierwszy zwycięski bój.

Bitwa stoczona nad jeziorem była mimo strat zwycięska. Niemcy, którzy dysponowali przeważającą siłą, ponieśli niewspółmiernie większe ofiary i poszli w rozsypek, pozostawiając rannych, zabitych i sprzęt. To było zwycięstwo. Takie, które daje żołnierzom największą rzecz: wiarę we własne siły. Nie ma dla walczącego żołnierza większej radości ponad tę, którą czuje na widok uciekających przed nim wroga. A Niemcy uciekali, uciekali w panice przed bohaterstwem i nieustraszoną partyzantów, mścicielów walczącego Pomorza. Dlatego różnie teraz marszerowali, różnie i pewniej niżli kiedykolwiek przedtem.

— Spocznij, wolno palić — zaproponował ktoś żartobliwie i wszyscy zatrzymali się na skraju lasu.

— Popalmy tutaj. Na polach już nie będzie można. Zasiadli w śniegu. W zmęczonych nogach łomotała krew. Z góry przyglądały im się znajome gwiazdy.

— Patrzenie — szepnął Małachowski — Wielka Niedźwiedzia.

— No i co z tego?

— Nic, tak mówię. Zawsze mnie ciekawiło, jak to wszystko urządzone.

231

— Astronom, psiakrew, o gwiazdach myśli!

— O tobie mam myśleć?

— A chociażby.

— I co by z tego było?

— Też nic. To samo, co z Wielkiej Niedźwiedzicy. Ty le byś tylko zyskał, że głowy nie zadzierabyś w górę.

— Ciekawi mnie budowa świata. Pomyślcie, jaki to bezkres przestrzowy

— I z do księża na naukę, to ci wytłumaczy.

— Bzdury. Tyle samo on wie, co i ja.

— To poprosz Niemców, żeby cię tam posłali. Zatawią to w mig. Powiedz im tylko: chcę się dostać do Wielkiej Niedźwiedzicy. Na pewno cię odprawia.

— A jeszcze — dorzucił ktoś — prowiant dostaniesz na drogę.

Śmiali się teraz wszyscy razem.

— No, jazda chłopcy. Idziemy.

Zgasiwszy papierosy ruszyli dalej.

Noc nie czekała, a przed sobą mieli jeszcze szmat drogi. Marsz partyzancki odbywał się z zasady nocą. Jedynie w wyjątkowych wypadkach pozwalano na przejście w czasie dnia.

Spieszyli teraz poprzez pole, pokryte śniegiem. Chwilami zapadali w głębokie zasy. Zmęczeni dotarli do ściany lasu, pod osłoną którego mogli dojść do Lińska. Należało teraz zachować ostrożność. Rozciągnęli się w kolumnę. Na przodzie, wysunięty o kilkadziesiąt metrów od pozostałych towarzyszy, zdażał Alojz Małachowski.

W oddali zamajaczyły już pierwsze zabudowania Lińska. W oknach niektórych chałup migocą maleńkie światełka. Nie zgadłbyś: wstają już ludziska, czy jeszcze spać nie poszli? Wszak dawno było po północy. Światełka te wyglądają teraz tak, jakby poprzekiwali ktoś szpileczką czarną zastaną, za którą panuje jasność. Oto i znajoma kępa drzew rosochatych, które przypominały teraz wielkich pacholków z rozochranymi, pochylonymi ku sobie w cichym szepcie łbami. Dziwaczne kształty i cienie tworzyły nocą przeróżne sceny.

Małachowski postąpił jeszcze kilka kroków i nagle zniechęcił. Lecz tylko na ułamek sekundy. Oczy jego do-

232

strzegły pod drzewami fosforyzujący blask. — Zandarmi — przemknęła mu myśl. Znał te blachy, wiszące na ich piersiach. Nie wolno mu teraz uciekać. Musi podejść bliżej.

— Hail! Wer ist da?! — przesyła ciszę nocy okrzyk Niemca. Dłoń Małachowskiego zaciska się na stalowej rękojeści automatu. Palec przywarł do spustu.

— Waldarbeiter! — odkrzykuje Niemcowi Alojz i w tej chwili naciska języczek. Seria rozpruwa noc. Blacha osuwa się w dół, a przy niej ogień papierosa. Alojz nie przestaje strzelać. Cofa się pośpiesznie do tyłu, do swoich, którzy już zalegli gotowi przyjąć walkę. Z niepokojem oczekiwali na Małachowskiego. Nie mogli przecież wiedzieć: kto strzelił pierwszy? Alojz przybiegł jednak cały i zdrow.

Nie pozostawało nic innego jak czym prędzej uchodzić w las. Wiadomo było, że Niemcy zarządzają alarm i rozpoczynać pościg. Trzeba było zawrócić. Tak nakazywał rozkaz.

— Niewiele brakowało, abym wlaź na szwaba. Stał pod drzewem i kopcil.

— I niewiele brakowało, byś dostał się do Wielkiej Niedźwiedzicy.

— To prawda. Byłem o krok. Wyrąbałem mu całą serię.

— Jeden był tylko?

— Diabli wiedzą. Nikt za mną nie strzelał.

— Od baby wracał na pewno.

— To już do niej więcej nie pójdzie.

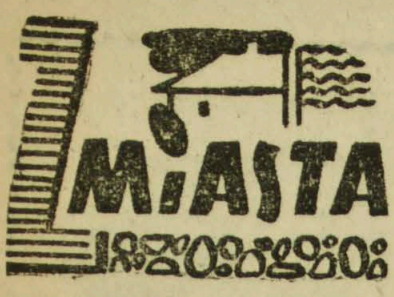
Szybko oddalali się w mrok.

Wirskiego nie zaskoczył powrót patrolu bez rezultatów.

— A więc natknęliście się na posterunek?

— Prawdopodobnie. Ustalliliśmy, że drogi są nadal strzeżone. Informacje mamy dokładne. Trzeba będzie obrać inną marszrutę. Okreśniami drogami można będzie przejść.

CIĄG DALSZY NASTĄPI



CZWARTEK
13
lipca
Eugeniusza

Na warzywniczym rynku

Po czereśniach i truskawkach nastąpi sezon na porzeczki i agrest. Cena tych owoców jest niestety wysoka, a to ze względu na nie najlepszy tegoroczny urodzaj. W tym roku nie przewiduje się dużego zaopatrzenia rynku w owoce. Przesilone ubiegłorocznym urodzajem drzewa dadzą w naszym województwie tylko 20 proc. owoców w porównaniu z rokiem ubiegłym. Więcej owoców zbiorą ogrodnicy powiatów: dąbrowskiego, augustowskiego i bielskiego. Do najstajebniej owocujących w tym roku drzew należą wiśnie.

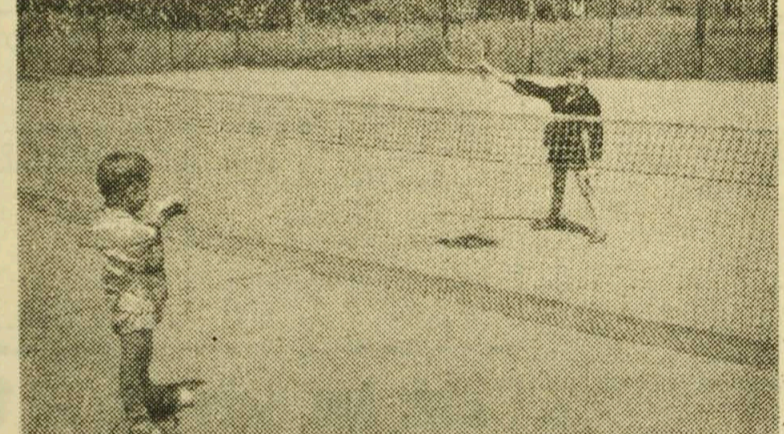
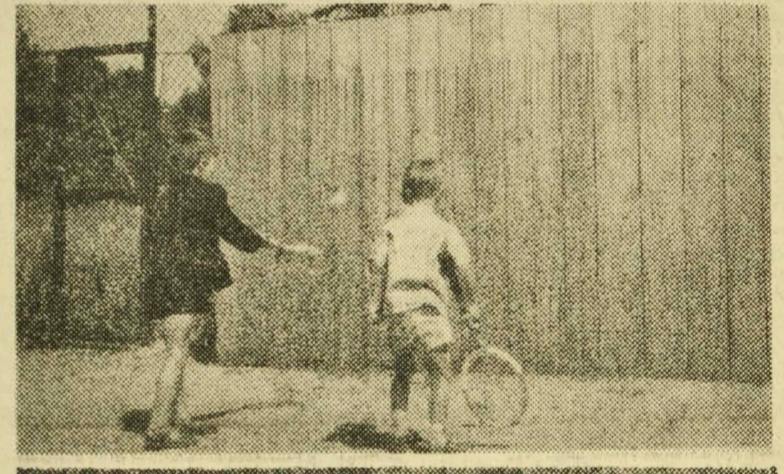
W trosce o lepsze zaopatrzenie miasta w kalafiory Spółdzielnia Ogrodnicza „Witamina” zawarła w tym roku umowę z ogrodnikami z okolic Rumejek, udzielając im pomocy materialnej. Na plantacjach koło Rumejek zasadzono 200 tys. szt. kalafiorów. Lecz występujące ostatnio chłody i deszcze nie sprzyjają wzrostowi kalafiorów.

Niesprzyjające warunki atmosferyczne hamują też wzrost ogórków i stąd te kłopoty z zaopatrzeniem.

Na brak innych warzyw narzekać nie możemy. Jest marchew, pietruszka, kapusta, cebula. Do Białegostoku sprowadzono dotychczas 12 ton pomidorów bułgarskich, a oczekujemy jeszcze na dalsze 40 ton. Zaopatrzenie rynku w pomidory jest duże, większe niż popyt. Powodem tego są na pewno wciąż jeszcze wysokie ceny. (as)

„Biały sport”

Tenis zyskuje sobie coraz więcej sympatyków nawet wśród najmłodszych. Aby jednak stanąć oko w oko z groźnym przeciwnikiem trzeba zdobyć nie lada uprawę grając najpierw przy ścianie treninowej z samym sobą...



... a potem można już spróbować na prawdziwym korcie i marzyć o sukcesach Skoneckiego. Fot. W. Młyńczyk

To nie wymaga komentarza...

W Sokółce, w internacie Liceum Ogólnokształcącego mieści się kolonia zorganizowana przez Polski Związek Niewidomych. Przebywa tu 120 dzieci z całej Polski — z 4 zakładów dla niewidomych i 2 zakładów dla trudno widzących.

Młodzież spędza wakacje na grach i zabawach, organizuje ogniska. Często też udaje się na wycieczki bądź to pieszo, bądź autokarami. Miejscowe władze i ludność odnoszą się serdecznie do małych wczasowiczów, pomagają kierownikowi i wychowawcom kolonii. Serdeczność ta ze strony mieszkańców naszego województwa towarzyszy również dzieciom w czasie wycieczek. W Augustowie np., dokąd udała się kolonia, kierownictwo i wczasowicze Ośrodka Wczasów Wagonowych PKP zrezygnowali z zamówionej przejażdżki statkiem, aby umożliwić to dzieciom niewidomym.

Tym więc przykrzejszy jest wypadek, jaki miał miejsce w Białymstoku. 50-osobowa grupa dzieci niewidomych, w czasie zwiedzania miasta, schroniła się przed deszczem do kawiarni „Podla-

sianka”. Wychowawczynie zamówiła dla dzieci herbatę. I wtedy kierowniczka „Podlasianki” poleciła, aby dzieci opuściły lokal i kategorii, bo nabrudzą, bo wyjmują swoje kanapki itd... Trzeba było dopiero interweniować u dyrektora Białostockich Zakładów Gastronomicznych, aby dzieci dostały herbatę.

Powyższy fakt nie wymaga komentarza. (eł)

Ulicą idzie grupa dzieci. „To jest hotel — objaśnia przewodnik. Gdy przyjedziecie do Białegostoku i nie będziecie mieć gdzie spać, tutaj się zatrzymacie”. Dzieci oglądają wszystko z zainteresowaniem, zadają pytania. Potem grupa idzie dalej.

Takie wycieczki można często spotkać w Białymstoku. To dzieci wiejskie, przebywające na turnusie wczasów w mieście, zwiedzają stolicę swego województwa. Większość z nich jest tu po raz pierwszy, niektóre nigdy dotąd nie jechały pociągami. Wrażen jest więc moc. Ośrodek wczasów dzieci w mieście zlokalizowano w budynku Szkoły Podstawowej nr 4

Drobna rzecz a pożytek duży

Jednym z punktów działalności Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej jest również zabezpieczenie wygód mieszkającym już lokatorom. Aby zredukować jak najbardziej kłopoty, jakie sprawiają mieszkańcom bloków BSM zepsute radio-aparaty, pralki, lodówki itp. Zarząd Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaangażował technika elektryka, który na telefoniczne wezwanie bezzwłocznie, za niską opłatą naprawia lokatorom BSM uszkodzony sprzęt. (Let)

Studenci z Koszyc na praktyce w Białymstoku

W Białymstoku przebywają obecnie na praktyce wakacyjnej studenci Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Koszyckiego z Czechosłowacji. Są to studenci, którzy ukończyli czwarty rok nauki i odbywają praktykę w Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej.

W tej 10-osobowej grupie znajduje się prodziekan Wydziału Lekarskiego — doc. dr Miłós Łukasiewicz — kierownik zespołu studentów oraz asystent katedry markizmu — mgr Blanka Sorová. Interesuje się ona bardzo pracą Zakładu Filozofii AM i w tym celu odbyła spotkanie z kierownikiem Zakładu, mgr Włodzimierzem Lebidzińskim.

W czasie swego 4-tygodniowego pobytu w Białymstoku, goście udadzą się na wycieczkę do Gdańska i Augustowa.

Studenci czescy przebywają u nas na zasadzie wymiany bezdeklaracyjnej. W sierpniu z kolei nasi białostoccy studenci wyjadą na praktykę do Koszyc. (a)

130 ton złomu - w 3 miesiące

Duże osiągnięcia w zbiorce złomu uzyskała w ciągu ostatnich trzech miesięcy Spółdzielnia Pracy Zbieraczy Przemysłowych Surowców Wtórnych. Punkty obwoźne, które odwiedziły wiele ulic naszego miasta, zakupiły różnych surowców na sumę ponad 66 tys. zł. Mieszkańcy Białegostoku oddali w tym czasie 130 ton 450 kg złomu — stali, 4 tony 384 kg metali, 748 kg makulatury i 1229 kg szmat.

Spółdzielnia zorganizowała również w tym roku 5 dodatkowych punktów stałych w różnych dzielnicach naszego miasta. (as)

Rok gastronomii

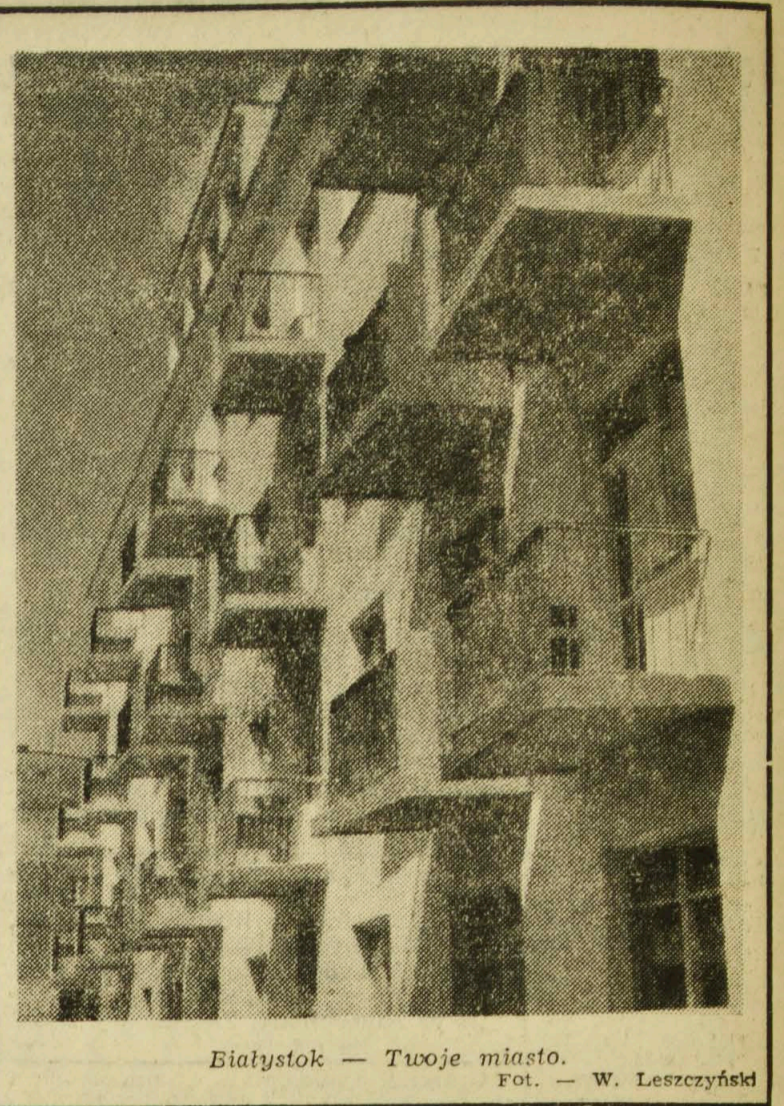
W związku z rokiem gastronomii, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości w Białymstoku, przy współudziale Komisji Kobiecej i Sekcji Gastronomicznej, organizuje wojewódzka naradę aktywność kobiecego zatrudnionego w gastronomii.

Narada odbędzie się 14 lipca br. o godz. 10 w gmachu Związków Zawodowych przy ul. M. C. Skłodowskiej. (as)

przy ul. Czestochowskiej. Jeden turnus trwa cztery dni. Przebywa na nim po 200 wycieczkowiczów. Zwiedzają oni ciekawskie dzielnice miasta, zabytki, siedziby władz, fabryki, idą do kina, teatru, do muzeum. Ba, zapozna-

Dzieci ze wsi odpoczywają w mieście

Ja się także z takimi urządzeniami „miejskimi” jak wodociąg, kanalizacja. Spotykają się też z lekarzami, aktorami. Aktoży występują u nich ze specjalnym programem. Dzieci biorą też udział w „Zgaduj - zgaduli”.



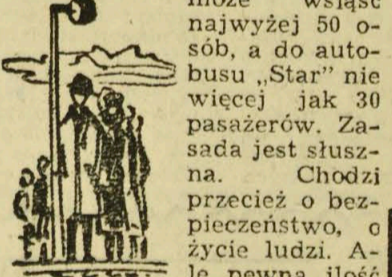
Białystok — Twoje miasto. Fot. — W. Leszczyński

Sprawa komunikacji miejskiej wymaga rozwiązania

Pasażerowie alarmują!

Interwencje w sprawie komunikacji miejskiej w naszej redakcji osiągnęły punkt kulminacyjny. „Dzisiaj spóźniliśmy się do pracy”. „Pomóżcie, aby autobusy kursowały regularnie, nie stadami”. „Chcemy więcej autobusów”. „Dla czego autobusy jeżdżą „puście”, gdy ludzie czekają na przystankach?”

Zawsze trudna do rozwiązania sprawa komunikacji w naszym mieście, obecnie znalazła się w szczególnie ciężkim momencie. Po tragicznym wypadku pod Białymstokiem wprowadzono zasadę: do autobusu marki „San” i „Zis” może wsiąść najwyżej 50 osób, a do autobusu „Star” nie więcej jak 30 pasażerów. Zasadą jest słuszna. Chodzi przecież o bezpieczeństwo, o życie ludzi. Ale pewna ilość osób, która



przedtem jeździła przeladowanymi autobusami, obecnie nie może korzystać z komunikacji miejskiej. Pasażerowie są niezadowoleni.

Sprawa zapewnienia możliwości korzystania z komunikacji miejskiej wszystkim pasażerom, do wzięcia ludzi na czas do pracy i odwiezienie do domów, wymaga w tej chwili szybkiego rozwiązania. To prawda, że MPK odczuwa

obecnie brak 12 autobusów, że trzeba było w tym roku wycofać z obiegu 16 wozów, gdyż nie nadawały się już do użytku. Na szybsze ich zniszczenie wpłynęło również m. in. zbytne obciążenie.

O nowe autobusy, które częściowo rozwiązałyby sytuację, stara się zarówno MPK jak i Prezydium MRN. Ale to jeszcze nie wszystko. Trzeba, aby wzorem innych miast poszczególne zakłady i instytucje zróżnicowały godziny rozpoczęcia pracy. Jak dotychczas, trudno było cokolwiek w tym kierunku zrobić. A przecież nawet 15 minut byłoby w wielu wypadkach ułatwieniem w przewozach pasażerów w godzinach największego nasilenia ruchu.

I jeszcze jedno. MPK powinno obecnie zwrócić baczniejszą uwagę na regularność kursowania autobusów. (a)

Gazeta Białostocka

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49. Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPIK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwołanie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wychowawczego Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 48, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84958. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”: Białystok, ul. Wesołowskiego 1.